

DZIENNIK ŁÓDZKI

XXIII WYŚCIG POKOJU

PRAGA - WARSZAWA - BERLIN

★ Belg E. Verstraeten pierwszy we Frankfurcie

★ Piękny finisz R. Szurkowskiego

Biało - czerwoni nie kapitulują

W zimnie i przy porywistym wietrze walczyli kolarze na trasie X etapu Wyścigu Pokoju z Poznania do Frankfurtu n. Odry (długości 182 km). Po raz pierwszy zasadnicza grupa wpadła na stadion o przeszło



Ryszardowi Szurkowskiemu dopisuje apetyt

Foto CAF Dąbrowiecki - Telefoto

minutę później niż zwycięska trójka na metę. Po raz pierwszy również na podium ustawionym na Stadionie Przyjaźni zabrakło miejsca dla biało-czerwonych. Najpierw wjechał na bieżnię z 25-sekundową przewagą 22-letni reprezentant Belgii Edouard Verstraeten, a po nim finiszowa walkę stoczył jego rodak Ludo van Staeyen i Włoch Giuseppe Maffei. Podopieczni trenera Acou odnieśli w płątek podwójny triumf na tym ciężkim etapie. Nasz zespół jechał wyjątkowo pechowo, nikt jednak nie pozo-

stał w tyle za pelotonem i mógł na stwardzić, że właśnie na pierwszym etapie kończącym się już na terenie NRD Polacy dali dowód, że wspaniale walczą również wówczas, kiedy nie wszystko układa się pomyślnie. Ze startu wyruszyło 87 kolarzy. Zabrakło zdyskwalifikowanego Tanasije Kuvajli (Jugostawia) i jego rodaka Cvetko Bilica, który wycofał się z wyścigu. Natychmiast po wyruszeniu z Poznania kolarze znaleźli się na odosłonej szosie, stawiając czoła wiejącemu z przeciwna wia-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Wyniki

WYNIKI X ETAPU POZNAŃ - FRANKFURT NAD ODRĄ (182 KM)

1. Verstraeten (Belgia) 4:45.48 (1 min. bonifikaty)
2. Staeyen (Belgia) 4:46.43 (30 sek. bonifikaty)
3. Maffei (Włochy) 4:46.53 (15 sek. bonifikaty)
4. Szurkowski (Polska) 4:48.15
5. Svorada (CSRS)
6. Stec (Polska)
7. Gera (Węgry)
8. Hanusik (Polska)
9. Peschel (NRD)

10. Teirlinck (Belgia)
16. Czechowski (Polska)
32. Krzeszowiec (Polska)
34. Matusiak (Polska)
36. Kaczmarek (Polska) (wszyscy ten sam czas, co Szurkowski).

WYNIKI DRUŻYNOWE X ETAPU

1. Belgia — 19:09.01
2. Włochy — 19:11.43
3. POLSKA — 19:13.00

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO X ETAPACH

1. Szurkowski (Polska) 33:44.12
2. Duchemin (Francja) 33:47.04
3. Hanusik (Polska) 33:48.45
4. Hava (CSRS) 33:49.09
5. Czechowski (Polska) 33:49.37
6. Kaczmarek (Polska) 33:49.53
7. Teirlinck (Belgia) 33:50.42
8. Huster (NRD) 33:50.59
9. Sajdhubin (ZSRR) 33:51.18
10. Gera (Węgry) 33:51.18
13. Matusiak (Polska) 33:52.33
29. Krzeszowiec (Polska) 33:54.33
35. Stec (Polska) 33:56.11

KLASYFIKACJA ZESPOŁOWA PO X ETAPACH

1. Polska — 135:12.27
2. CSRS — 135:28.27
3. ZSRR — 135:31.33
4. Francja — 135:34.52
5. Bułgaria — 135:55.05
6. NRD — 135:56.21
7. Rumunia — 136:01.11
8. Belgia — 136:08.38
9. Węgry — 137:03.48
10. Włochy — 137:04.02

KLASYFIKACJA NA NAJAKTYWNIJSZEGO PO X ETAPACH

1. Szurkowski — 57 pkt.
2. Hanusik — 45 pkt.
3. Czechowski — 40 pkt.
4. Verstraeten (Belgia) — 25 pkt.
5. Hava (CSRS) — 19 pkt.
6. Matusiak — 16 pkt.
7. Stec — 13 pkt.
8. Staeyen (Belgia) — 12 pkt.
9. Kaczmarek — 11 pkt.
10. Staes (Belgia) — 9 pkt.

Przedłona szybkość zwycięzcy etapu Verstraetena — 38,1 km na godz. Lider Szurkowski ma przedłoną po przejechaniu 1388 km — 41,1 km na godz.

Etap ukończyło 85 zawodników.

Drużyna Jugosławii została zdekompletowana.

Na X etapie wycofali się — Marko Enczew (Bułgaria) i Pal Boros (Węgry).

SYLWETKA ZWYCIĘZCY ETAPU BELGA VERSTRAETENA

Urodził się 15 września 1948 r. w Leuven. Uprawia kolarstwo dopiero trzeci rok. W 1969 roku odniósł 18 zwycięstw, a w bieżącym sezonie osiem. W tegorocznym międzynarodowym wyścigu Tour de Belgique wygrał dwa etapy, m. in. jazdę na czas. Ma za sobą krótką karierę i niewiele startów ponieważ odbywał służbę wojskową. Waży 62 kg, ma 168 cm wzrostu.

Rola nauki w przyspieszaniu postępu gospodarczego kraju

Sesja zgromadzenia ogólnego PAN

W Warszawie w Pałacu Staszica odbyła się w piątek XXX sesja zgromadzenia ogólnego Polskiej Akademii Nauk. Obrady otworzył prezes PAN — prof. dr Janusz Groszkowski, który witając członków zgromadzenia ogólnego i zaproszonych gości przedstawił uczestnikom sesji krótkie sprawozdanie z działalności akademii w 1969 r.

Głównym punktem programu XXX sesji był referat prof. dr Dionizego Smoleńskiego, sekretarza naukowego PAN, na temat zadań PAN w świetle zasad polityki naukowej realizowanej w Polsce.

D. Sambu i V. V. Giri przybędą w czerwcu do Polski

Na zaproszenie przewodniczącego Rady Państwa, marszałka Polski Mariana Spychalskiego w czerwcu br. złożą oficjalne wizyty w Polsce:

— przewodniczący prezydium Wielkiego Churału Ludowego Mongolskiej Republiki Ludowej, Dzamsarangiin Sambu;

— prezydent Republiki Indii, Varahagiri Venkata Giri.

Medale dla działaczy PZPR

Członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR oraz kierownicy wydziałów KC otrzymali 23 bm. jubileuszowe medale wybite dla uczczenia setnej rocznicy urodzin W. Lenina.

Medale przyznane przez Prezydium Rady Najwyższej ZSRR wręczył ambasador ZSRR w Polsce — Awierkij Aristow.

Przedstawiamy jutrzejszą „Panoramę“

„Na tej górze na zielonej” — to tytuł atrakcyjnego reportażu z miasta, które 23 lat temu powróciło do Macierzy. „W Zielonej Górze — władze mawiają — nie ma potrzeb pilnych. Są tylko pilniejsze i najpilniejsze”. Jak to wygląda w praktyce dowiedzieć się z reportażu ALINY PONIATOWSKIEJ.

WŁODZIMIERZ JURKOWSKI prowadzi tym razem Czytelników do Kadyksu. Kadyks jest twierdzą i portem wojennym od trzech tysięcy lat. Bywali tu Fenicjanie, Kartagińczycy, Rzymianie, Wandalowie, Wizygoty, a wreszcie... Hiszpanie.

Miłośnicy Hemingwaya będą mieli wkrótce okazję zapoznać się z nie znaną kartą jego pisarstwa, a mianowicie z notatkami i reportaжами jakie pisywał w latach 1917/18. O tym jak przygotowywano do wydania książkowego te materiały (o których sam autor powiedział, że ujęcie w postaci książkowej byłoby „stłupota najwyższego stopnia”) dowiedzieć się z artykułu pt. „Pisz krótkimi zdaniem!”.

POZA TYM W NUMERZE: „Warszawiaczy” w Brukseli! A Ojciec Mao burzy Francję A Polemiki na temat życia teatralnego Łodzi A Kościół w Polsce i świat A krzyżówka A humor i wiele innych ciekawych pozycji

◆ Ocena aktualnej sytuacji gospodarczej ◆ Przyjęcie projektów nowych ustaw

Posiedzenie Rady Ministrów

Na posiedzeniu, 22 bm. Rada Ministrów oceniła przebieg wykonania zadań gospodarczych w kwietniu i za połowę maja br. oraz realizacji decyzji powziętych na poprzednich posiedzeniach Rady Ministrów, poświęconych sprawom wykonania NPG.

W szczególności Rada Ministrów rozpatrzyła:

- realizację zadań założonych w planie, z uwzględnieniem wykonania planu produkcji podstawowych wyrobów,
- sytuację w transporcie kolejowym i samochodowym oraz wnioski zmierzające do usprawnienia przewozów ładunków, ze szczególnym uwzględnieniem konieczności zmniejszenia ilości węgla kamiennego na zwalach,
- kwestię zapewnienia rytmiczności obrotów w przekroju miesięcznym i kwartalnym, w handlu zagranicznym, w szczególności rytmiczności do staw towarów na eksport,
- stan zaawansowania realizacji NPG w zakresie eksportu maszyn i urządzeń oraz towarów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego oraz

— dostosowanie wielkości i asortymentu produkcji do potrzeb rynku.

Rada Ministrów dokonała także analizy bieżącej sytuacji w rolnictwie.

Na tle informacji złożonych przez I zastępcę przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, ministra finansów, przewodniczącego Komitetu Pracy i Plac, zainteresowanych ministrów oraz prezesa GUS — Rada Ministrów określiła dalsze kierunki realizacji zadań planu w najbliższych miesiącach oraz środki zmierzające do wzmocnienia kontroli nad przebiegiem wykonania zadań w 1970 r., jak również wytyczyła zadania dotyczące zapewnienia wykonania zadań eksportowych i importowych.

Rada Ministrów rozpatrzyła również niektóre problemy związane z realizacją uchwały V Plenum KC PZPR i ustaliła harmonogram oraz tryb prac przygotowawczych.

Rada Ministrów rozpatrzyła i przyjęła projekt ustawy o zmianie dekretu o świadczeniach w celu zwalczania klęsk żywiołowych. Projekt noweli uściśla zasady obowiązujące przy wprowadzaniu obowiązku świadczeń osobistych i rzeczowych w akcjach ratunkowych.

Przyjęty przez Radę Ministrów projekt noweli ustawy o lawnikach ludowych w sądach powszechnych przeduża kadencję lawników z 3 do 4 lat. Kadencja lawników czynnych ulegałaby przedłużeniu o 1 rok. Projekty ustaw zostaną przedstawione Sejmowi.

Plany długoterminowej okupacji Kambodży

W USA nie ustaje krytyka interwencji wojsk amerykańskich i sajsjońskich w Kambodży. Obietnice rządu, że do 30 czerwca zakończy się interwencja amerykańska w tym kraju, przyjmowane są nieufnie. Podkreśla się zresztą, że nawet w razie wykonania tej obietnicy Stany Zjednoczone będą nadal patronowały działaniom wojennym sajsjońskich sił zbrojnych na terytorium kambodżańskim. Dzienniki amerykańskie piszą o planach długoterminowej okupacji Kambodży przez armię reżimu sajsjońskiego.

Amerykański sekretarz obrony M. Laird oświadczył w wywiadzie telewizyjnym że ustalenie sztywnego kalendarza, według którego poludniowowietnamskie wojska interwencyjne miałyby być wycofywane z Kambodży, byłoby błędem. Zdaniem Lairda oddziały sajsjońskie powinny wracać na te

rytorium Kambodży, jeżeli zażądzie tego potrzeba.

W Indochinach rozpoczęła się już pora deszczowa, która — zdaniem specjalistów — może w istotny sposób wpłynąć na rozwój wydarzeń militarnych w Kambodży w najbliższych tygodniach. Dowódczo sajsjońskie i amerykańskie przyznają, że ofensywa interwencji w tym kraju wyraźnie straciła swój impet i że nie osiągnięto większości punktów przewidzianych planem agresji. Ulewne deszcze i niski pułap chmur u niemożliwiają pełne wykorzystanie lotnictwa bombowego oraz helikopterów. Równocześnie amerykańskie czołgi grzęzną w coraz większym błocie. W niektórych rejonach Kambodży wystąpiła groźba powodzi, co zmusza interwentywów do zrezygnowania z kontroli nad częścią oparowanych już terenów.

Witamy uczestników II Łódzkiej Spotkań Baletowych



Na zdjęciu: „Improwizacje do Szekspira” Ellingtona-Szostaka w wykonaniu A. Deregowskiej i P. Sławy z Opery Poznańskiej. Foto: G. Wyszomirska

Dziś o godz. 19 w Teatrze Wielkim, przedstawieniem Państwowej Opery i Filharmonii Bałtyckiej zainaugurowana została II Łódzkie Spotkania Baletowe. Impreza ta zgromadzi ponad 1.400 gości — członków zespołów krajowych i zagranicznych. Witamy ich serdecznie w naszym mieście. Jutro oglądamy „KLEMENTYNE” P. Perkowski (Opera Śląska), zaś w poniedziałek — przedstawienie łódzkiego TW — „ROMEO I JULIE” Prokofiewa. Kolejne zespoły polskie

przedstawia „KAMIENNY KWIAT” Prokofiewa (Opera i Operetka w Bydgoszczy), dwa wieczory baletowe składające się z utworów J. Millana, Albinoniego i „Giazotto, Strawińskiego oraz Ellingtona — Szostaka, F. Woźniaka, Ravela i Chopina (Państw. Opera w Poznaniu) i „KROLEWNE ŚNIEŻKI” (Teatr Wielki w Łodzi). Jak już informowaliśmy, gościć będziemy również „Balet XX wieku” Bejarta, solistów radzieckich oraz Operę Lipską (NRD).

Jubileusz St. Łapińskiego

Sprawdzianem popularności jaką cieszy się w Łodzi Stanisław Łapiński była temperatura wczorajszej uroczystości 50-lecia jego pracy scenicznej. Święciliśmy ją na scenie Teatru Nowego po premierze „Zemsty”, w której jubilat zagrał rolę Dyndalskiego, dając jeszcze jeden dowód swego niespożytego talentu. Akt uroczystości jego zasług odbył się na scenie zarzuconej kwiatami, a wypełnionej przez kolegów i przyjaciół jubilat.

Na wstępie dyr. J. Kłosiński przypomniał bogate osiągnięcia artystyczne jubilat, a przewodniczący RN m. Łodzi E. Kaźmierczak udekorował go Orderem Sztandaru Pracy II klasy, dziękując mu za jego pracę i werność dla miasta.

Wśród depesz gratulacyjnych znalazły się te, które wysłali: I sekretarz KL PZPR J. Spychalski, I sekretarz KW PZPR J. Muszyński, przewodniczący RN m. Łodzi E. Kaźmierczak, Ministerstwo Kultury i Sztuki, Zarząd Główny SPATIF, ZG „Włókniarzy” i wiele innych instytucji i organizacji społecznych.

Z kolei na scenie pojawili się delegaci łódzkich teatrów, zakładów pracy i młodzieży szkolnej.

Szczególnie serdecznie zredagowane były życzenia, które jubilatowi nadesłali artyści z całej Polski. Na zakończenie — żartobliwie, jak zawsze — przemówił jubilat, dziękując wiarodowemu państwowemu za odznaczenie, władzom partyjnym i miejskim za dowody życzliwości a wszystkim organizatorom je-

Przyczyny zgonu L. Teligi

Przyczyna zgonu sławnego polskiego śpiewaka Leonida Teligi była choroba nowotworowa.

W maju 1969 r. rozpoznano u Leonida Teligi chorobę nowotworową, która mimo wszelkich stronnego leczenia w Klinice Akademii Medycznej w Warszawie doprowadziła do nieuchronnego zgonu. Badania pośmiertne potwierdziły poprzednie rozpo-

Katastrofalna powódź na Ukrainie

Ulewne deszcze padające w północnych i zachodnich obwodach Ukrainy spowodowały znaczne powodzie. Poziom wody w Dniestrze, Cisie, Prucie i w innych rzekach podniosły się o 3,5 m. Zginęło 13 osób. Z rejonów nawiedzonych przez powódź ewakuowano przeszło 16 tys. mieszkańców. Pod wodą znalazły się liczne osiedla, uszkodzonych zostało przeszło 8 tys. domów mieszkalnych oraz około 160 zakładów produkcyjnych. Zniszczone są mosty, poszczególnie odcinki linii kolejowych i dróg. Wody zalaty znaczne obszary zasiewów.

Sekretarz OWP w USA został zaszytletowany

W piątek zamordowany został sekretarz Organizacji Wyzwolenia Palestyny w Nowym Jorku, Saadat Hassan.

Przedstawiciel tej organizacji, Abdul el Abiad poinformował przedstawicieli prasy że Hassan został zaszytletowany przez grupę osobników, którzy około godziny 20 (czasu warszawskiego) weszli do biura OWP w dzielnicy Manhattan.

Sześcioraczki nie żyją

W nowojorskim szpitalu zmarło w piątek rano dwoje pozostałych niemowląt spośród sześcioraczek, urodzonych przez czwartek wieczorem przez 25-letnią Amerykankę, panią Danoff.

Mosty nie zostały zerwane

O spotkaniu w Kassel mówi W. Stoph...

Premier NRD Willi Stoph oświadczył w czwartek, że o stanowisku rządu NRD decyduje w dalszym ciągu dążenie do zapewnienia pokoju w Europie. Przedstawiony przez NRD projekt układu stanowi nadal jedyną podstawę wszelkiego porozumienia między NRD a NRF.

Przewodniczący Rady Ministrów NRD Willi Stoph udzielił wywiadu naczelnemu komentatorowi telewizji NRD Karlowi Eduardowi von Schnitzlerowi.

Nasz projekt układu — oświadczył premier Stoph w odpowiedzi na pytanie dotyczące stanowiska delegacji NRD zajętego w Kassel — zawiera w swym kompleksowym ujęciu wszelkie konieczne przesłanki bezpieczeństwa europejskiego.

Odpowiadając na pytanie dotyczące stanowiska rządu federalnego w Erfurcie i obecnie w Kassel, premier NRD odparł, że od spotkania w Erfurcie nie zostały wyeliminowane sprzeczności zawarte w poglądach rządu Brandta. Wbrew pewnym obietnicom i wypowiedziom państwa Brandta w Erfurcie — powiedział Willi Stoph — rząd federalny swymi posunięciami kontynuował dyskryminację NRF. Przypomniał on w związku z tym akcje podejmowane przez NRF w Światowej Organizacji Zdrowia, w Europejskiej Komisji Gospodarczej i wystąpienia ministra spraw zagranicznych NRF Waltera Scheela.

Na to pytanie premier NRD odpowiedział, że istotnie słyszy się takie wypowiedzi. Niestety, jednak wiele poczynił świadczy o czym innym. Już w ciągu ostatnich tygodni, ale przede wszystkim dzisiaj musieliśmy stwierdzić — powiedział Willi Stoph — że w zasadniczych kwestiach napotkaliśmy negatywne stanowisko rządu Republiki Federalnej.

Premier NRD zwrócił uwagę na związek istniejący między ekscesami neonazistów a postawą, jaką zajmuje rząd zachodniemiecki. Stwierdził on, że tam, gdzie nie został realizowany układ poczdamski rodzi się przemoc, młodych ludzi wychowuje się na neonazistów i odwołuje się do nich, a nie do odwołania innych państw, ich granic, praw i standardów. I jest w tym pewna logika, kiedy szef rządu takiego państwa przedstawia 20 czy ileś tam punktów, natomiast w tych punk-

tach brak jest najważniejszego, punktu mówiącego o równoprawnych stosunkach między obu oddzielnymi od siebie państwami, stosunkach opartych na prawie międzynarodowym.

Problemy, o które chodzi są bardzo poważne i mają bardzo duże znaczenie dla wszystkich narodów Europy — powiedział Willi Stoph. — Dlatego właśnie podjęliśmy ponownie próbę zapewnienia równoprawnych, zgodnych z prawem międzynarodowym stosunków, a tym samym zwiększenia bezpieczeństwa europejskiego. Chcemy, aby wreszcie także w Republice Federalnej uznano wyniki drugiej wojny światowej i wyciągnięto wnioski z historii.

Willi Stoph, odpowiadając na dalsze pytania, stwierdził, że nie można porównywać konstytucji obu państw niemieckich. Konstytucję narzuciła NRF mo carstwu zachodnie, przede wszystkim USA, przesadzając z góry rozbić kraj. Niemcy zachodnie zostały wówczas odizolowane od związku narodowe-

go i przekształcone w separatystyczne państwo narodowe. W przeciwnieństwie do tego konstytucja Niemieckiej Republiki Demokratycznej została uchwalona przez społeczeństwo NRD.

W zakończeniu wywiadu Willi Stoph potwierdził — odpowiadając na pytanie — iż rząd federalny w dalszym ciągu nie jest gotów nawiązać z NRF stosunków opartych na prawie międzynarodowym.

Z tego względu — powiedział on — na zakończenie rozmów wyraził nadzieję, iż rząd Brandta po przemyśleniu sprawy dojdzie do wniosku, że pro pozycja NRD otwiera drogę do pokojowego współistnienia. My w Niemieckiej Republice Demokratycznej jesteśmy przekonani, iż nadejście pora kiedy staną odparte siły konserwatywne i reakcyjne w Republice Federalnej. Rząd NRD gotów jest kontynuować rozmowy sze fów rządów obu państw, o ile rząd NRF zajmie realistyczne stanowisko w tej zasadniczej kwestii.

...i W. Brandt

Kancelarz federalny Willy Brandt wystąpił w piątek, następnego dnia po zakończeniu rozmów w Kassel z premierem NRD Willi Stophem, na konferencji prasowej, w czasie której dokonał oceny przebiegu i wyników spotkania w Kassel.

Brandt złożył na wstępie oświadczenie, w którym zapowiedział ocenę spotkania w Kassel w najbliższą środę w ramach debaty w Bundestagu nad polityką zagraniczną. Brandt wyraził ubolewanie z powodu zajść i demonstracji, które rozgrywały się w Kassel. Dodał on, iż „w interesie państwa pewne zajścia z dnia wczorajszego powinny skłonić do dalszego zastanowienia się”.

Brandt zaprzeczył temu, iż rząd NRF wiązał nadmierne na dziele ze spotkaniem w Kassel. „Droga do uregulowania w formie układu stosunków między obu państwami niemieckimi będzie długa i trudna — oświadczył kancelarz NRF. Czas nie oddziaływać automatycznie na bieg wypadków. Sami musimy coś zrobić”.

Spotkanie w Kassel ufaństwo,

że mimo wszelkich różnic między obu rządami jest też wiele punktów zbieżności. Brandt wyraził pogląd, że delegacja NRD w Kassel nie przedstawiała „żadnych nowych punktów widzenia”. Idzie tu niewątpliwie o to, iż NRD nie wyraża się podstawowych zasad umownością stosunków między obu państwami niemieckimi, do których należy wyzreczenie się przez NRF wszelkiej polityki dyskryminacji i uznanie NRD z punktu widzenia prawa międzynarodowego.

Kancelarz NRF oświadczył, iż podziela pogląd premiera Stoph, że w wymianie poglądów powinna być kontynuowana w późniejszym okresie. Fakt, iż w Kassel nie doszło do konkretnych uzgodnień, świadczy raczej jak jest głęboka przepaść między obu częściami Niemiec. Brandt uważa, iż nie należy jednak dopuścić do takiej sytuacji, by ktokolwiek mógł zarzucić rządowi federalnemu, że „ustaje w wysiłkach doprowadzenia do uregulowania stosunków w formie układu także z Berlinem wschodnim”.

Spotkanie ministrów Obrony Układu Warszawskiego

Zgodnie z uprzednio podjętą decyzją, 21-22 maja 1970 r. odbyło się w Sofii posiedzenie Komitetu Ministrów Obrony państw uczestników Układu Warszawskiego.

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie Komitetu Ministrów Obrony krajów — uczestników Układu Warszawskiego, naczelny dowódca i szef sztabu zjednoczonych sił zbrojnych oraz pierwszy zastępca ministra sił zbrojnych Socjalistycznej Republiki Rumunii — szef sztabu generalnego.

Komitet Ministrów Obrony rozpatrzył aktualną sytuację związaną z gotowością bojową wojsk krajów — uczestników Układu Warszawskiego.

Posiedzenie przebiegało w atmosferze pełnego zrozumienia i zgodności poglądów wszystkich uczestników na rozpatrzenie sprawy.

Posiedzeniu przewodniczył minister obrony narodowej Ludowej Republiki Bułgarii, generał armii D. Dzurów.

Odznaczenia dla działaczy i pracowników kultury

Z okazji Dnia Działacza Kultury, minister kultury i sztuki Lucjan Motyka udekorował 22 bm. odznaczając państwowymi grupami działaczy i pracowników kultury.

Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał 2 osoby.

Krzyżami Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski zostali udekorowani m.in.: Zygmunt Bezowski — księgarz (Łódź) Zbigniew Bochenek — reżyser i operator filmowy (Łódź), Edwin Kowalik (muzyk, publicysta, działacz kulturalny wśród niewidomych), Zofia Mrozowska — aktorka, docent PWST (Warszawa).

Ponadto wręczono 40 osobom złote, srebrne i brązowe Krzyże Zasługi.

Pożary

Wczoraj na terenie woj. łódzkiego zanotowano 6 pożarów. W Nowej Wsi i Bokwizowach pow. Radomsko, w Józefowie i Wołodzy pow. Kutno, w Rososze pow. Rawa oraz w Sawkowie pow. Poddębice spaliło się 9 budynków. Straty oszacowano na ponad 130 tys. zł.

Wymiana poglądów między ZSRR a NRF

Jak podaje agencja TASS, w dniach od 12 do 22 maja między delegacją radziecką z ministrem spraw zagranicznych Andriejem Gromyko na czele, a delegacją NRF pod przewodnictwem sekretarza stanu Ego- na Bahra odbywała się w Moskwie wymiana poglądów na sprawy związane z zamia-

rem obu stron zawarcia porozumienia między Związkiem Radzieckim i Niemiecką Republiką Federalną o wyrzeczeniu się użycia siły.

Ogłoszony w tej sprawie komunikat głosi, że między rządami obu krajów trwa wymiana poglądów na ten temat.

Blżej potrzeb lokatora...

Realizacja tego słusznego założenia w działalności spółdzielczości mieszkaniowej, a konkretnie w jednej z największych łódzkich spółdzielni mieszkaniowych, jaką jest „Bawelna” była niejako mottem wczorajszego zebrania przedstawicieli członków tej spółdzielni. Obok reprezentantów licznej rzeszy tych, którzy niekiedy wczoraj w blokach „Bawelny”, w zebraniu wzięli także udział reprezentanci ponad 6,8 tys. członków oczekujących na klucze do wymarzonego własnego kąta, przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych Włocławka (dla którego „Bawelna”, w myśl przeprowadzonej rejonizacji działania spółdzielni, jest obecnie tzw. spółdzielnią dzielnicową) byli dyrektorzy przedsiębiorstw wykonawczych, przedstawiciele szkół oraz zakładów produkcyjnych, współpracujących z „Bawelną”, jak ZPB im. Odrodzenia Polski, ZPB im. Marchlewskiego, ZM im. Strzelczyka, „Anilana”.

lepsze warunki do usamodzielnienia się posiada Dąbrowa i (Dalszy ciąg na str. 6)

Kronika wypadków

Wczoraj o godz. 7.50 na ul. Kilińskiego przy Fabrycznej wysiadająca z tramwaju 32 Bogusława K. upadła na jezdnię doznając urazu głowy. Przewieziona do szpitala.

Na skrzyżowaniu ul. Wojska Polskiego i Strykowskiej kierowca „Stara” FV 7126 nie uszanował pierwszeństwa przejazdu i spowodował zderzenie z motocyklem IM 3416. Motocyklista Waldemar H doznał ciężkich obrażeń ciała. Przewieziony do szpitala.

Swiadkowie potrącenia mężczyzny przez samochód na ul. Piotrkowskiej przy Czerwoniej, 10 kwietnia ok. godz. 13. prosił się o zgłoszenie się do WKRD MO ul. W. Bytomskiej 60, lub tel. 318-62.

Swiadkowie wypadku jaki wydarzył się 9 maja o godzinie 10.10 na Al. Kosciuszki przy Mickiewicza — potrącenia kobiety przez motocykl — proszę się o zgłoszenie się do WKRD, pod wskazanym wyżej adres.

POGODA

Dziś w Łodzi przewiduje się zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. Możliwe przelotne opady. Temperatura maksymalna ok. 16 st. Wiatry słabe i umiarkowane, zachodnie. Jutro możliwe przelotne opady, nadal chłodno.

Dziś zachód słońca o godz. 19.40, jutro wschód o 3.37. (Dziś imieniny obchodzą Iwona i Dezydery).

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT

Wicemistrz świata J. Kierzkowski zgłoszony do wyścigu „Dł” i „Gwardii”

Wczoraj otrzymaliśmy dalsze zgłoszenia kolarzy do Jubileuszowego Wyścigu „Dł” i „Gwardii”. Do dnia wczorajszego zgłosiło się 208 zawodników. „Sparta” z Wrocławia zgłosiła 7 zawodników. Na pierwszym miejscu znajduje się nazwisko wicemistrza świata na torze Janusza Kierzkowskiego. Czternastu kolarzy zgłoszonych zostało przez LZS „Mazowiec”. Na liście zgłoszeń znajdują się popularni zawodnicy: Bławdzin, Bielecki, Zdrożny i inni. KS „Lechia” z Gdańska zgłosiła 10 zawodników, a wśród nich sędziora szos polskich Henryka Kowalskiego. Białystok reprezentowany będzie przez kolarzy „Włókniarza”.

Wczoraj o godzinie 10 km na trasie między ul. Nowożytną a Smutną. Wpisowe — 10 zł. Trzeba koniecznie okazać zamieszczony poniżej kupon.

EUPON
ZGŁASZAM SIĘ DO WYŚCIGU DLA NIESTOWARZYSZONYCH 7 czerwca

Imię _____
Nazwisko _____

Ostateczny termin zgłoszeń minie 30 bm. Sekretariat redakcji „Dziennika Łódzkiego” przyjmuje również zgłoszenia kolarzy niestowarzyszonych, któ-

Dziś trzy spotkania w I lidze i sześć w II

★ Mecz Olimpia — ŁKS w centrum zainteresowania ★ Włókniarz pragnie poprawić swój dorobek

W dniu dzisiejszym rozegrane zostaną trzy spotkania o mistrzostwo I ligi: Polonia — Górnik Wisła — Cracovia, Katowice — Stal. Jednak liderzy kibiców z większym zainteresowaniem śledzić będą mecze o mistrzostwo II ligi, których w dniu dzisiejszym odbędą się aż sześć.

Gdynia, Unia T — Śląsk, ROW — Hutnik Unia R. — Górnik. Szczegółowe sprawozdania ze spotkań łódzkich drużyn i wyniki pozostałych meczów w nie dzielnym numerze naszej gazety. (s)

W centrum zainteresowania łódzian znajduje się poznański mecz Olimpia — ŁKS. Oprócz niego zwycięstwem nad Śląskiem poznaniacy postawią z pewnością w tym meczu na przysłowiową jedną kartę, stąd trudna rola ŁKS w tym spotkaniu.

Przed meczem Polska — NRF Zgrupowanie torowców w Łodzi

Pilkarze Włókniarza pragną poprawić swój dorobek punktowy, a że grają na własnym boisku (dziś godz. 17.30 ul. Kilińskiego 188) z nie najsilniejszym zespołem Urarii, powinni zamierzania swoje zrealizować. Ponadto dzisiaj rozegrane zostaną jeszcze cztery spotkania o mistrzostwo II ligi Motor —

Przed meczem kolarzy torowych Polska — NRF — 26 bm. na torze w Helenowie zorganizowane zostanie zgrupowanie najlepszych naszych zawodników. Na zgrupowanie przybyli już: Kierzkowski, Zieliński, Janowski, Lengiewicz, Polwiak, Kofliński, Nowicki, J. Bek, Kobiela, Skoczek. Funkcje trenerów pełnią Borucz, Bek i Józefowicz. Kolarze nasi przygotowują się

XXIII WYŚCIG POKOJU

(Dokończenie ze str. 1)

trowi 9 km za Poznaniem na stąpiła pierwsza krakusa, w której dotkliwie poturbował się Hanusik, a obok niego upadł również Axel Peschel (NRD). Hanusika „dociągnęli” do zasad niczej grupy Krzeszowiec i Kaczmarek. Kilku uczestnikom karambolu nie udało się to już do samej mety. Z tyłu zostali trzej Francuzi i wielki pechowiec Sokolow (ZSRR).

Ciekawą ucieczkę rozpoczęli po godzinie jazdy na X etapie Kaczmarek, Belg Van de Wiele, Vavra, Ampier i Dmitriew (ZSRR). Z tyłu za zasadniczą grupą pozostali natomiast nasz

Badminton

Zakończono rozgrywkę I rundy łódzkiej ligi badmintonu. Na półmetku najlepszy okazał się zespół Zakładów Odzieży Sportowej w składzie: J. Ferenstein, J. Mendel, J. Gaćkowski i A. Skowroński, który wyprzedził ZD ZMS Górna i Zakłady Radiowe. Dużą niespodzianką jest drugie miejsce startującego po raz pierwszy w lidze zespołu ZD ZMS Górna, natomiast w słabej formie jest ub. mistrz — Zakłady Sieci Ciepłej (6 miejsc).

SWOS zorganizował turniej badmintonu dla młodzieży szkolnej. Wśród dziewcząt zwyciężyła B. Piónek (Szkoła Podstawowa nr 124), wśród chłopców młodszych Witold Kacprzak (Szkoła nr 83), a w konkurencji chłopców starszych Włodzimierz Kacprzak (Zas. Szk. Sam.).

lider Szurkowski i Czechowski. Bohater etapu do Poznania Czechowski miał defekt, natomiast przewodnikowi wyścigu przytrafiła się niezbyt groźna wywrotka. Jak cieni obok Szurkowskiego jechał Krzeszowiec pomagając mu odrobić stracony dystans. Niestety, szczęście towarzyszące Polakom na dotychczasowych etapach opuściło ich w piątek zdecydowanie.

Krzeszowiec również się przewrócił i uszkodził rower. Była to druga duża krakusa dnia po starcie. Finisz w Świebodzinie (107 km) wygrał Knispel (NRD) przed Hanusikiem i Stecem. Szurkowski, kiedy grupa dojechała do strefy bufietowej poprosił o zmianę roweru. Mógł go wcześniej otrzymać od Krzeszowca, ale nie chciał tego zrobić, bo kolega musiałby naprawić swój rower, aby przy silnym wietrze dogonił grupę. Przed punktem odwywym peleton zwoinił i Szurkowski błyskawicznie przesłał się na rower podany przez trenera.

Tuż przed drugą premią w Rzepinie nastąpiła trzecia z większych kraks X etapu. W środku jadącego szybko kolarskiego wachlarza nagłe zderzył się Węgier Boros i Duńczyk Havn. Omal nie wpaść na nich Kaczmarek. Z błyskawicznym refleksem skręcił on na pobocze, ale stracił równowagę i upadł. Matusiak przejechał natomiast po leżącym na szosie rowerze, zachwiał się, ale pojechał dalej. Nasz wóz techniczny znowu był na posterunku — Kaczmarek wskoczył na nowy rower i przy pomocy Matusiaka i Havna dobiegł do przejechania 4 km grupe hamowaną skutecznie przez pozostałych Polaków. Niestety, wykorzystali tę sytuację Belgowie, Verstraeten, Van Staeyen i Włoch Maffei. Zaaatakowali oni w trójkę, w wymienionej kolejności, przejechali linię lotnego finiszu i z przewagą wahającą się od pół do półtora minuty kontynuowali ucieczkę.

Upadek Kaczmarska spowodował więc, że nasi najlepsi sprinterzy poczekał na kolegę i zrezygnowali z okazji wygrania kolejnego etapu. O ich możliwościach świadczy najlepiej to, że finisz kilkudziesięciosobowej grupy przyprowadzonej na stadion przez Węgra Gere znowu zdecydowanie wygrał jadący w żółtej koszulce Szurkowski. Za nim ukończył etap Svorada i Stec.

Mówili na mecie

E. VERSTRAETEN: Przed startem rozmawiałem z trenerem Acou i belgijskim dziennikarzem De Poeterem. Powiedział mi, że dziś powinien być belgijski etap, bo u nas często jedzie się przy takim wietrze. Cieszę się, że udało nam się zaskoczyć polskich kolarzy i

wygrać w ten sposób. Nigdy nie czuję się dobrze, kiedy na stadion wjeżdża zwiarska grupa, wtedy nie mam żadnych szans w walce z waszymi kolarzami. To mój największy sukces ze wszystkich dotychczasowych.

Dzisiejszy etap

Dziś rozegrany zostanie XI etap Wyścigu Pokoju. Trasa etapu prowadzi z Frankfurtu n. Odra do Poczdamu i ma 137 km długości. Start ostry nastąpi o godz. 13.25, a przyjazd pierwszych kolarzy na metę stadionu im. Ernsta Thaelimanna w Poczdamie przewidziany jest ok. godz. 16.30. Dwie premie znajdują się na 29 i 86 kilometrze etapu. Pierwsza z nich w miejscowości Beeskow, a druga w Koenigs Wusterhausen.

TRENER H. LASAK: Co się dziś działo w tym wyścigu! Nie wiem czy to odprężenie po dniu przerwy spowodowało, że wszyscy jechali nieuwważnie i wolał dochodzić do kolizji. Dobrze, że ten etap mamy już za sobą. Sił chłopcom nadal nie brakuje.

R. SZURKOWSKI: Przy tym wietrze nie próbował uciekać żaden z faworytów. Mogło się to udać tylko outsiderom. Wiaśnie w tak ciężkich warunkach ja się nieprzyjemnie czuję, bardzo ważne jest to, że można liczyć na kolegów. Cichym bohaterem etapu był na pewno Krzeszowiec.

Różnice czasów

Aktualny lider wyścigu R. Szurkowski ma przewagę nad Ducheminem — 2.52, Hanusikiem — 4.33, Havą — 4.57, Czechowskim — 5.25, Kaczmakiem — 5.41, Teirlinekiem — 6.30, Husterem — 6.47, Sajduzkiem — 6.47, Gera — 7.09, Matusiakiem — 8.21, Krzeszowcem — 10.23, Stecem — 11.59.

W klasyfikacji drużynowej Polska wyprzedza CSRS o 16 min., ZSRR — 19.08 i Francję — 22.25.

A. KACZMAREK: Miałem sporo szczęścia w tej dużej kraksie. Nie straciłem orientacji i dzięki temu mimo dużej szybkości i ostrego hamowania nie mi się nie stało.

Z. KRZESZOWIEC: Napracowałem się. Przedtem najbardziej byłem zmęczony po jeździe na czas, ale dziś było ciężko, jak chyba nigdy w życiu.

DR Z. RUSIN: Tylko Czechowski, Stec i Matusiak nie mieli dziś wywrotek. Bolesnie odczuł upadek Hanusik, również Krzeszowiec ma pościerany na skórkę. Nie są to jednak groźne kontuzje. Najwięcej ucierpiał Węgier Boros, którego ze zranieniem obojętnym odwieziono do szpitala.

Hokeiści przygotowują się do nowego sezonu

Niewiele tygodni przerwy w treningach mieli hokeiści. Już od 5 bm. trener Jegorow zorganizował zgrupowanie szerokiej kadry w Katowicach, które trwać będzie do 20 bm. Na zgrupowanie to powołano 8 hokeistów ŁKS, a powołanie rów na się zaliczeniu do kadry. A oto ich nazwiska: Białynicki, Kosyl, J. Stefaniak, Szewczyk, Koczyński, Pokorski oraz dwój utalentowani juniorzy M. Stefaniak i Potz. Jednak ze względu na naukę do Katowic nie pojechali J. Stefaniak, Kosyl i

Potz a Białynicki leczy kontuzję w Ciechocinku.

Ligowcy ŁKS rozpoczęli już przygotowania do przyszłego sezonu treningiem na boisku. Łódzian czeka prawdopodobnie jesienią kilka atrakcyjnych wyjazdów, a co za tym idzie i w Łodzi; obejrzymy kilka ciekawych spotkań międzynarodowych. Z ŁKS chcą nawiązać ścisły kontakt dwie drużyny szwedzkie: Ackers i JPK Lirdeberg, Partizan (Belgrad) i Torpedo (Mińsk) Sprawy te są aktualnie w toku załatwiania. (ms)

MODA ZAKRYTYCH KOLAN ZA ROK

(Korespondencja własna)



Pokazy mody niektórych wiodących nastrajają filozoficznie. Zmiany główne powodów. Po pierwsze — są one ilustracją, że mimo ciągłych zmian nie ma nic nowego pod słońcem, po drugie — ilustracją na temat potencjalnych możliwości wiary „w cuda” natury przeistoczonej. Pokaz kolekcji kierunkowej Centralnego Biura Wzornictwa Przemysłu Lekkiego na sezon wiosna — lato 1971, jaki odbył się onegdaj w Warszawie, był tego dowodem. W co — zgodnie z sugestią fachowców z CBWPL winien nas przemysł lekki ubierać?

W r. 1971 najmłodszą będzie linia redingotu — w kilku wariantach, która charakteryzuje się tzw. „dopasowaniem do ciała”. Całość sylwetki przypomina sylwetkę kobiety z okresu 20-lecia międzywojennego: „mała głowa”, wąskie ramiona, całość stroju — dzięki pionowym cięciom, wyzuplająca. Kobiety dorosłe — zakrywają kolana, dla nich moda zakrytych kolan już za rok ma być obowiązująca. Nie do młodzie zakrywają nie tylko kolana, ale i pół tyłki — obowiązują je bowiem długość midi. Kolana widać jedynie na głębokich rozcięciach długich spódnic. Mini zostaje zminimalizowane — do kilkunastu procent udziału w całej kolekcji. Dyktatorzy mody „przepisują” w postaci jeszcze skróconej do tzw. długości mikro tył

wzasy strój typu battle-dress: spodnie z bluzą na szerokim pasie. Męczyzna supermodny może wystąpić latem w kombinzonie w kwiatki — nogawki przed kolana i takimi ka peluszu. Może też nosić szarfy, chusteczki na szyi, kolorowe kapelusiki itp. Oczywiście te zabawy brzmią jako propozycje, wynikają z kolekcji kierunkowej, która ma być dla przemysłu ogólną inspiracją a nie ślepym małpowaniem. Nie należy więc płoszyć się przed czasem.

Przed czasem warto jednak zwrócić uwagę na dwa zasadnicze mankamenty kolekcji: linia „błisko ciała” wygląda dobrze na tych o liniach idealnych. Ile jest takich kobiet? Nie tuszuje a uwypukla ona mankamenty figury. Czy wobec tego nie będzie tak, że większość z prezentowanych sukien i kostiumów nie będzie większością kobietom pasować? Organizatorzy pokazu podkreślają, że wszystkie dzianiny, tkaniny i dodatki są produkowane z dostępnych surowców i na istniejącym w przemyśle parku maszynowym. Trzeba jednak być skrajnym optymistą by uwierzyć, że za rok u da się tak dalece „dostroić” produkcję do potrzeb mody i klienta, że przynajmniej zasadniczą część modeli będzie real na handlowo. Gdyby to się sta ło nie omieszkamy zawiadomić o tym Czytelników.

I. DRYLL



ko najmłodszym. Na długość maxi — do kostek, zezwała się kobietom modym jedynie w wypadku płaszczy przeciwdeszczowych. Możliwe są więc jak to widać na drukowanym za „Ty i Ja” (nr 11/69) zdjęciu różne długości dla różnych okazy i typów stroju. Modne ko try to cała gama bezów, koło ry pastelowe i intensywne o narte o czerwień, żółć i fiole. Modne dodatki to albo bardzo duże albo małe kapelusze. W tym najmłodszym takie jakie nosiły nasze babki i mamy — „kapelusze - czapeczki” i czapeczki (nawet z wódeczki) zakrywające włosy, nasunięte na głowę, często ozdobione z boki kwiatkiem. Modne są rów nież szary i w pasie i na głowie. Ogólna „dodatkowa” tendencja to ciężkie skórzane dodatki do lekkich powiewnych strojów, np. szeroki skórzany pas i buty tzw. sztyblety (o modnej) do jedwabnej sukni. Modny i dla mężczyzny i dla kobiet strój to styl sportowy oparty na stylu koszulowym. Wzrost styl romantyczny. W obu obowiązują spodnie rozszerzo ne, często z mankietem. Modne są także dzianiny o różnym splątach i gatunkach, z tkanin zaś len z elana, pika bawełnia na, jedwabie, wełna z lureksem.

Męczyzna roku 1971 — ten przejmujący się modą nosi płaszcz o długości midi i linii trendza, a jeśli krótki to z do binaną pelerynką i ewentualnie w komplecie ze spodniami i czapką wykonaną z takiej sa mej tkaniny. W zestawie ko żul ma co najmniej parę ko żul w kwiatki przypominają cych damskie bluzki, w zesta wie krawatów, krawaty typu szustki, szerokie i powiewne. Powinien też mieć garnitur z blu z dodatkiem elany i na

Już po raz któryś z rządu na plenarne obrady Komitetu Centralnego Partii powra cają tematy ekonomiczne. Podniesienie efektywności gospodarowania omawiano do tychczas w różnych aspektach. Od dawna też zwracano uwagę, że wyniki ekonomiczne i techniczno - produkcyjne w każdym przedsiębiorstwie są ściśle powiązane — i nie bój my się użyć tego sformułowania — uzależnione od materialnego zainteresowania lu dzi, których praca składa się na końcowe rezultaty działalności zakładu.

Zadecyduje bieżący rok

Na IV, V i VII plenum poprzedniej kadencji starano się powiązać bodźce w postaci premii z poprawą organizacji pracy, z jakością pro dukcji, terminowością dostaw, ograniczeniem do faktycznych potrzeb zatrudnienia, uspra wnieniem kooperacji, znalezieniem eksportu. Wprowadzenie w życie tych uchwał przyniosło rezultaty.

STARE DOŚWIADCZENIA I NOWE ROZWIĄZANIA

Dzisiaj jednak w świetle nowych koncepcji gospodarczego rozwoju, w dobie przestawiania przemysłu na intensywniejsze metody produk cji, dotychczasowy system jest już niedoskona ły, a proponowane w nim rozwiązania nie gwarantują ścisłego uzależnienia zarobków pra cowników od rzeczywistego postępu ekonomicz nego przedsiębiorstw. Nabyte doświadczenia i nowe potrzeby skłaniają więc do udoskonal enia bodźców ekonomicznych. Projekt reformy, poddany społecznej dyskusji, wzbogaco ny propozycjami i uwagami załóg przedsię wzięciw, potwierdzających potrzebę przepro wadzenia reformy i akceptujących proponowa ne zmiany, stanął na porządku obrad V Ple num KC PZPR.

Podstawowym novum, myślą przewodnią przygotowywanych zmian są:

+ uzależnienie wzrostu zarobków od wyni ków pracy przedsiębiorstwa;

+ jednaki w zasadzie procentowy wzrost zarobków robotników i pracowników umysło wych;

+ finansowanie wzrostu zarobków ze środ ków wygospodarowanych przez całą załogę.

Przechodząc do bardziej szczegółowego omó wienia nowych zasad przypomnijmy, że skalę wzrostu przeciętnych płac zarówno robotni ków jak i pracowników umysłowych, całkowi cie warunkuje postęp ekonomiczny.

Pod tym określeniem kryje się bardziej rac jonalne wykorzystanie surowców i materia łów, pełne zatrudnienie maszyn i urządzeń, wzrost wydajności pracy, a także inne spra wy, takie jak kooperacja, poprawa jakości pro dukcji, zwiększenie opłacalnego eksportu itp. Postęp ekonomiczny będą określać: przyjęty wskaźnik syntetyczny i zadania odcinkowe.

Za jedną z najważniejszych spraw uznano wzrost eksportu. Wszystkie przedsiębiorstwa, które w tym roku otrzymają nagrody eksporto we, mają wyznaczyć sobie jako jedno z zadań odcinkowych właśnie zaktywizowanie opłacal ne go eksportu. Z innych, równie ważnych zadań, wymieńmy dla przykładu lepsze wykorzystanie maszyn, podniesienie jakości produkcji, obniżenie kosztów materiałowych.

RÓWNE SZANSE DLA WSZYSTKICH

Cechą proponowanego systemu jest zapew-

nienie równomierności wzrostu płac robotni ków i pracowników umysłowych. Reforma ma połączyć poszczególne rodzaje premii dla pra cowników umysłowych w jeden fundusz, a ten z kolei powiązać z funduszem płac robotników. Jak to ma wyglądać w praktyce?

Punktem wyjścia będzie faktycznie wypła cona pracownikom umysłowym kwota premii za bieżący rok, powiększona o nagrody eks portowe. Wartość bazowego funduszu premio wanego ma ulegać zwiększeniu w poszczegól nych latach, w zależności od stopnia wykona nia omawianych zadań odcinkowych i wskaź nika syntetycznego.

Przy ustalaniu górnej granicy wzrostu fun duszu, który w ciągu pięciu lat nie powinien wzrosnąć więcej aniżeli o 80 proc., najbardziej uprzywilejowane staną się przedsiębiorstwa wyróżniające się szybkim, ważnym z punktu widzenia potrzeb ogólnogospodarczych, postę pem ekonomiczno - technicznym. Na margine sie — wzrost premii indywidualnych może być wyższy od przyjętej dla zakładu górnej gra nicy średniej wysokości premii. Największe możliwości otwierają się w tym zakresie przed wyróżniającymi się pracownikami zaplecza te chnicznego.

I jeszcze jedno ważne novum. Premie dyrek cji przedsiębiorstwa mają rosnąć w takim sto pniu, aby podwyżka płac kierownictwa zakła du procentowo nie była wyższą od przeciętne go wzrostu płac podległych pracowników umy słowych. Dodajmy jeszcze, że niewykonanie któregoś z zadań rykoszetem odbije się na li ście płac.

Podstawą do podwyżek płac robotników bę dzie faktyczna kwota wydatkowana na płace w 1970 roku, powiększona o nagrody ekspor towe i zmniejszona o sumę stawek wypłaco nych za ponadlimitowe godziny nadliczbowe. Trzy źródła złożą się na fundusz przewidziany na podniesienie zarobków robotników:

♦ fundusz bazowy zwiększony o procentowy wskaźnik wzrostu płac pracowników umysło wych. Oznacza to, że poprawa wskaźnika sy netycznego i wykonanie zadań odcinkowych zapewnią niejako automatycznie wzrost płac robotniczych;

♦ oszczędności uzyskane w stosunku do pla nowanego funduszu płac w wyniku likwidacji nadmiernego zatrudnienia robotników;

♦ nadwyżki przekazywane z funduszu pre miewego pracowników umysłowych.

Ale nowe zasady są bronią obosieczną, wszel kie przekroczenia planowanego funduszu płac robotniczych będą pomniejszały fundusz pod wyżek płac, czyli przekroczenia „zjedzą” pro jektowane podwyżki.

Z pobieżnego przedstawienia sedna sprawy widać, jak głęboko sięga kompleksowość pro ponowanych zmian i ściśle powiązanie intere sów wszystkich pracowników.

Dzień powszedni Temidy

317 wypadków drogowych zdarzy ło się na drogach wojewódz twa łódzkiego w ciągu czte rech pierwszych miesięcy te go roku. 29 osób w wypadkach tych straciło życie, 122 osoby odniosły groźne obrażenia, blisko 100 osób wyszło z tych wypadków z lżejszymi obraże niami.

Wśród przyczyn wymienia się trady cyjnie: lekceważenie przepisów, niebez pieczną szybkość pojazdów oraz roz targnienie i raptowne wtargnięcie na jezdnię pieszych.

Odrębny rozdział — to pijaństwo u żytkowników dróg. Nietrzeźwi kierowcy samochodów spowodowali 11 wypadków, motocykliści — 10, rowerzyści — 8, wo zacy — 2. Statystyki te nie wymienia ją będących przyczyną kraks i kata strof pijanych przechodniów. A szkoda...

NOWY KODEKS KARNY (którego pierwszą rocznicę uchwalenia niedawno obchodziliśmy) stano wiąc, iż „Kto narusza, chociażby przez niedbalstwo, zasady bezpie czeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, powoduje nieumyślnie uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia innej osoby albo poważną szkodę w mieniu podlega karze pozbawienia wol ności do lat 3” — nie mówi tu wyłą cznie o kierujących pojazdami mechanicznymi. Podmiotem tego przestępstwa mo gą być i praktyka wskazuje, że często są) również rowerzyści, wozacy i piesi poruszający się po jezdni.

Wszakże i ci ostatni mogą przecież choćby przez niedbalstwo (nie mówiąc już o groźnym niebezpieczeństwie, jak ie stanowią na jezdni nie zmotoryzo wani pijacy) w taki sposób naruszyć

zasady bezpieczeństwa ruchu, że dojeść musi do uszkodzenia ciała innej oso by lub istotnego uszkodzenia cudzego mienia.

Tymczasem — choć wszyscy przyzna ją, że jadący choćby tzw. bezpieczną szybkością samochód nie może od razu zatrzymać się w miejscu — o pie szych, którzy to uczynić mogą, mówi się najmniej.

I rzadko trafiają się procesy, jak

„A mógł przecież nie wrócić...”

miał niedawno miejsce przed jednym z sądów powiatowych, gdzie na ławie oskarżonych pod zarzutem spowodowa nia wypadku drogowego zasiadł Alfred D., który nigdy nie kierował nawet ro werem (!).

DZIEN ten Alfred D. pamiętał ra czej mgliście. W miasteczku by ła zabawa, pił sporo, popijał pi wem, drzemał i... zaczął od początku. Kiedy wreszcie „zmeżony” postanowił wrócić do domu, było już ciemno.

Wracał szosą, o tej porze dość ruch liwa, co jednak jemu, jak zeznali póź niej świadkowie, nie przeszkadzało w „zyskaniu”. Podobno nawet śmiał się, gdy mu jeden z przejeżdżających kierowców rzucił „wiązanke”. Ocknął się dopiero, gdy tuż za sobą usłyszał

przerażliwy pisk hamulców, a w chwile potem trzask zderzających się po jazdów.

Wytrzewiał i... z zainteresowaniem oglądał wraz z innymi uszkodzenia sa mochodów. Bardzo się też zdziwił, gdy mu powiedziano, że to on właśnie stał się ich przyczyną. Protestował bar dzo głośno, nawet w parę dni później, kiedy ów zarzut powtórzył mu oficjal nie prokurator.

Dopiero na procesie — przysłuchując się zeznaniom świadków — zrozumiał, jak blisko był śmierci i, że — ratu jąc mu życie — kierowca jadącej

motocyklista przewrócił się i poniósł bardzo poważne obrażenia (!).

Kroniki milicyjne dostarczają więcej takich przykładów. Tylko, że kierują cem pojazdem mechanicznym nie zawsze uda się zahamować. Wówczas — bywa — opinia społeczna obraca się... przeciwko niemu. Choć przecież nie zawsze słusznie...

Rzecz jasna — piętnować trzeba każ dy przypadek naruszenia przepisów przez kierowców, piętnować i karać trzeba zwłaszcza tych, którzy nie szanują prawa pierwszeństwa pie-

szych na miejscach dla nich zastrzezo nych. Ale pamiętać przy tym trzeba, że tak jak choźnik jest dla pieszych, tak jeźdnia służy ma przede wszystkim pojazdom. I dlatego też, aby — rze c można — gra była fair — równie ostro piętnować i karać trzeba pieszych, któ rzy nie przestrzegają prawa... pierw szeństwa pojazdów tam, gdzie te ostat nie to prawo mają.

I to głównie w interesie pieszych, którzy przecież w bezpośrednim kon takcie z cięższym od nich pojazdem wszelkie kolizyjne spotkania przegr ywają. Stąd i ilość procesów o spowo dowanie wypadków przez pieszych jest stosunkowo mała. Bo — choć przepisy są ostre i jednoznaczne — często po prostu nie ma kogo postawić w stan oskarżenia!

JANUSZ KRAJEWICZ

Nasze pogotowie reporterskie

Nie oslepi nas blask neonów

Postanowiliśmy powtórnie wczoraj między godz. 21 a 22 odbyć rajd tak dobrze znanymi ulicami, a jednak innymi — kiedy zapada zmrok i zapalają się pierwsze światła.

Trzeba przyznać, że ul. Piotrkowska nadal wygląda efektywnie. Duzo tu neonów, świetlnych reklam i coraz więcej pomysłowych rozwiązań różnobarwnych światła. Jednakże nie cała Piotrkowska zachwyca wie czorem, bo wystarczy pojechać w stronę Placu Niepodległości, aby za rzeczywistości imponującymi neonami „Olimpi” i „Ba doskór” ujrzeć ciemny wylot ulicy. Jeszcze tylko przy ul. Czerwonej biśnie reklama sklepu i do Placu Reymonta już nie, nawet ZPB im. Dzierżyńskiego nie zdobyły się na odpowiednie zaprezentowanie swego baweniowego kombinatu wieczorem. Dopiero widno się robi na Placu Niepodległości, gdzie rzucają się z dala w oczy neon „Uniwersalu”, „Rarytasu” i hali targowej. I tu właściwie kończą się światła wielkiego miasta. Teraz jedziemy ul. Rzgowską, gdzie na palcach jednej ręki można policzyć świecące się neon. Większość z nich m. in. laźni, Domu Mody „Gracja” oraz kilku sklepów spożywczych nie pali się. Podobnie na ul. Przybyszewskiej. Tu wczoraj zgasił także neon kina „Wolność”. Jeszcze ciemniejsza jest ul. Kilińskiego gdzie poza „Uniontexem”, kinami „1 Maja” i „Stylowym”, po za kilkoma sklepami, które posiadają więcej aniżeli skromne świetne reklamy, świecić się jedynie neon w dodatku zniekształcony „Pod szewczykiem” z napisem „refauracja”.

Jedziemy na Bałuty. I tu większość ulic nikogo nie oslepi blaskiem światła wielkiego miasta. Jedynie neon ZPB im. Marchlewskiego od strony ul. Zachodniej przy ul. Drebnowskiej może wzbudzić podziw. A poza tym na ul. Zachodniej jest kilka reklam magazynów handlowych i dalej aż do ul. Limanowskiego — ciemno. Nie świecił się wczoraj bardzo ładny i pomysłowy kangur z parasolem przy sklepie z wyrobami skórzanymi.

Tak więc i nasz wczorajszy, tym razem majowy, rajd wykazał, że wieczorem Łódź jest poza ul. Piotrkowską przeważnie ciemna, zbyt ciemna — jak na 750-tysięczne miasto.

Kto znalazł notatki?

Onegdaj na ul. Kilińskiego (między Tuwima i Nawrot), lub na ul. Nawrot (między Kilińskiego i Targowa) zgubiono ze sztyt z notatkami do pracy magisterskiej n.t. „Interwencji wojsk ONZ”. Na zserwice figuruje nazwisko: Alicja Juszkiewicz. Student Wydziału Prawa UE Zygmunt Chabowski proszą o wiadomości uczejwego zwołanie zeszytu na nr telefonu 341-10 „Dziennik Łódzki” w godz. 9-15.

Technikum Samochodowe

◆ Przeprowadza ◆ Współpracuje z FSO ◆ Kształci dla potrzeb MPK

Łódzkie Technikum Samochodowe ma do odnotowania na swoim koncie kolejny sukces. W wyniku podsumowania wspólnej działalności międzywzrostowego szkół zawodowych z I półrocza br. zajęto ono I miejsce. Nie jest to zresztą jedynym osiągnięciem tej szkoły. Jak wiadomo w ub. roku łódzkie technikum zdobyło również I miejsce we współzawodnictwie młodzieży szkolnej w pionie techników samochodowych.

Ostatnio szkoła nawiązała tak że bliższą współpracę z Fabryką Samochodów Osobowych na Żeraniu. W wyniku tego porozumienia TS ma otrzymać część wyposażenia niezbędnego do kształcenia specjalistów dla polskiego „Fiata”. Tak więc należy mieć nadzieję, iż w najbliższym czasie spora grupa fachowców zasilą łódzkie TOS i warsztaty samochodowe.

Również łódzkie MPK zainteresowane jest młodymi kadrami opuszczającymi mury szkoły przy ul. Proška. Jak nas poinformował dyrektor Zbigniew Kuczyński, w najbliższym czasie zostanie podpisane specjalne porozumienie pomiędzy szkołą a dyrekcją Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego, które zwróciło się do TS

Spotkanie przy NTU 303-04

Wszystko o przedszkolach

PODZAS W CZORAJSZEGO SPOTKANIA PRZY NTU 303-04 NA PYTANIA NASZYCH CZYTELNIKÓW O PRZEDSZKOLA ODPOWIADAŁY MGR ZOFIA OKRZYWIŃSKA, WIZYTOR R. KOS M. ŁÓDZI I HELENA JASTRZĘBSKA Z INSPEKTORATU OŚWIATY ŁÓDŹ-POLESIE.

Łódź przoduje od kilku lat w rozwoju sieci przedszkoli wśród dużych miast kraju, 64,6 proc. dzieci w wieku 3-7 lat objętych jest opieką przedszkolną, podczas gdy średnia krajowa kształtuje się w granicach 30 proc. Daje to 172 przedszkola do których uczęszcza 19.096 dzieci. Ponadto działają 25 ognisk przygotowawczych, do których uczęszcza 505 dzieci. Ogniska czynne są od grudnia do końca czerwca i obejmują te dzieci, które podczas zapisów do klas pierwszych nie wykazały pełnej dojrzałości do podjęcia nauki w szkole. 76 przedszkoli mieści się w obiektach wybudowanych w okresie 25-lecia PRL. Posiadają one dobre warunki lokalowe. Większość przedszkoli ma tzw. zielone zaplecza, odpowiednio zagospodarowane stwarzające dzieciom właściwe warunki do zabawy i zajęć na świeżym powietrzu. W tym roku przybędą trzy nowe budynki przedszkolne przy ul. Przędzalnianej 40, oraz w Osiedlach Zarzew i Teofilów.

Od nowego roku szkolnego będzie można przyjąć do przedszkoli 19.400 dzieci. Zapisy już się skończyły. W okresie od 21 bm. do 15. 6. będą odbywały się posiedzenia komisji kwalifikacyjnych, które zdecydują o przyjęciu dzieci do przedszkoli. Z pierwszeństwem będą korzystali dzieci matek samotnych i rodzin wielodzietnych. Pod uwagę będzie się brało także ogólne warunki życiowe rodzin. Przy równorzędnych warunkach pierwszeństwo przy służyć dzieciom zamieszkałym w najbliższym rejonie i uczęszczającym do przedszkola w bieżącym roku. W szczególności pierwszeństwo mają dzieci 6-letnie.

Listy przyjętych do przedszkoli będą opublikowane 22 czerwca. Jednocześnie do wiadomości publicznej poda się adresy przedszkoli, które posiadają wolne miejsca i będą mogły przyjąć zarówno dzieci matek pracujących, jak i 6-latków matek niepracujących. Już obecnie wiadomo o których przedszkolach wpłynęła mniejsza liczba kart zgłoszeń od ilości miejsc.

Są to: na Bałutach — Jesionowa 16, Bema 6, Starosikawska 27 i 18, Zielna 5, Racjonalizatorów 117, Kolińskiego 19/21, Gnieźnieńska 17, Limanowskiego 124, Fintera 3/5, Marysińska 49, Bojowników Getta 14, Gandiego 18/20 i 3, Tyburia 4a, Górna — Sygnałowa 2, Kutnowska 11, Cichocińska 10, Ceramiczna 7, Uroczysko 17, Ciołkowskiego 7, Astronautów 16, Polesie — Park Poniatowskiego (Zeromskiego 117), Daniłowskiego 2, Artylerzystów 1, Wólczyńska 199, 33, i 31, Zakętna 71, Gdanska 111, Łakowa 3/5, al. Politechniki 5, Wólczańska 213 i Łakowa 13. Widzew — Niciarniana 2, Potokowa 15, Wichrowa 5, Niska 27 i 8, Marcja 24, Śródmieście — al. Kościuszki 54 i 81, Nowotki 96 i 27, Narutowicza 37, Czerwona 3, Wierzbowa 40, Wigury 4 i Sienkiewicza 108.

Spora część rozmówców rekrutowała się spośród mieszkańców Teofilowa, którzy z obawą pytali czy ich dzieci dostaną się do przedszkoli. Sieć przedszkoli na Teofilowie nie-



stęty, nie zaspokaja wszystkich potrzeb w tej dziedzinie, ale już w przyszłym roku, sytuacja ulegnie znacznej poprawie, gdyż oddane zostaną do użytku trzy dalsze obiekty. Notowała: KAS. Foto: A. Wach

Z „Dziennikiem” na dobre przedstawienie

Dziś „Henryk V”, „Życie jest snem” Jutro „Irydion”

Dziś kolejne spektakle uczestniczące w naszym konkursie: „HENRYK V” w Teatrze Bowszeczonym i „ZYCIE JEST SNEM” w Teatrze Nowym. Przypominamy, że zadaniem uczestników konkursu jest napisać do redakcji o wrażeniach, odczuciach i przemyśleniach, do których natężyli się te przedstawienia. Czekamy na nich cenne nagrody ufundowane przez współorganizatorów konkursu — Wyd. Kultury Prez.



Andrzej May w „Życie jest snem” Calderona, w inscenizacji Witolda Zatorskiego.



Jerzy Przybylski i Eugeniusz Kamiński w „Henryku V” Szekspira w inscenizacji Macieja Bordowicza. Foto: Myszkowski, Brustman

RN m. Łodzi, ZG ZZ PPWOIS oraz teatry łódzkie; najciekawsze wypowiedzi opublikowane zostaną w „Dzienniku”.

Jutro, w niedzielę, wybieramy się na „Irydion” do Teatru im. St. Jaracza. Egzemplarze gazet z kuponami upoważniającymi do nabycia 2 ulgowych biletów — w kasach teatrów.

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna	03
Straż Pożarna	08, 666-11, 665-55, 499-90, 257-77
Pogotowie Ratunkowe	09
Pogotowie MO	07, 400-00, 500-00

TEATRY

- WIELKI — godz. 19 „Wieczór baletowy”
- POWSZECHNY — godz. 19.15 „Henryk V”
- NOWY — godz. 19.15 „Życie jest snem”
- MALA SALA — godz. 20 „Mąż i żona”
- JARACZA — godz. 15 „Placówka”, godz. 19 „Jęgor Bulyczów i inni”
- TEATR 7.15 — godz. 19.15 „Zołnierzy królowej Madagaskaru”
- MALA SALA (Teatru im. Jaracza) — godz. 16 „Pieśń ze szlaku”
- OPERETKA — godz. 17.30 „Pierwiosnek”
- ARLEKIN — godz. 19 „Cudowny mandyaryn”
- PINOKIO — godz. 10 „Klonowibraciu”
- FILHARMONIA (Narutowicza 20) g. 19.30 Łódzka Wiosna Artystyczna. Koncert kamer. tworzący kompozytorów łódzkich. Małgorzata Błażejewska — skrzypce, Lidia Skowron — sopran, Lucjan Malec — kontrabas, Klejstut Baciewicz — fortepian, Włodzimierz Osifski — flet, Bronisław Pokora — perkusja, Zdzisław Kaczmarek — obój, Grzegorz Postolow — klarnet, Stanisław Sojka — fagot. W programie utwory Karola Mroszczyka, Bernarda Pietrzaka, Andrzeja Hundziaka.

MUZEJA

- HISTORIA WŁOKIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10-17
- SZTUKI (Wieckowskiego 36) — godz. 11-19
- ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 10-15
- HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO — nieczynne
- KATEDRY EWOLUCYONIZMU UL. Park Sienkiewicza) godz. 10-17

ŁÓDZKIE ZOO

czynne od godziny 9-19 (kasa czynna do 18)

CO? GDZIE? KIEDY?

- CYRK „ARENA” (Pl. Niepodległości) — godz. 15 i 19
- KINA
- BALTYK — „Łowcy skalpów” od lat 16 (USA) godz. 10, 12.30, „Wywołanie Europy” od lat 14 (radz.) godz. 15.30, 19
- LUTNIA — „Winnetou wśród sępów” (Jug-NRF) od lat 11, godz. 10, 12, 14, „Błtwa o Anglii” (ang.) od lat 14 godz. 16, 19
- POLONIA — „Dziewczyna z walka” od lat 16 (wł.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
- WISLA — „Jak rozpałcał II wojnę światową” cz. II i III „Za broń!” „Wśród swotch” od lat 14 (pol.) godz. 10, 12, 15, 19
- WŁÓKNIARZ — nieczynne
- WOLNOSC — „Łowcy skalpów” od lat 16 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
- ZACHETA — „Winnetou wśród sępów” od lat 11 (Jug-NRF) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
- STYLOWY-LETNIE — „Barbarella” od lat 16 (fr.-wł.) godz. 20 (kino czynne tylko w dni pogodne)
- TATRY-LETNIE — „Nie drażnić cioci Leontyny” (franc.) g. 20.15 (kino czynne tylko w dni pogodne)
- SEANSE NOCNE
- LUTNIA — „Powrót rewolwerowca” (USA) godz. 22
- POLONIA — „Powrót rewolwerowca” (USA) godz. 22
- WISLA — „Barbarella” (fr.-wł.) godz. 22
- MUZA — „Barbarella” (fr.-wł.) godz. 22
- GDYNIA — „Łowcy skalpów” (USA) godz. 22
- STYLOWY — „Siedzący do prawicy” od lat 18 (wł.) godz. 16, „13 dni w Grenoble” od lat 11 (franc.) godz. 18. Film miesząca: „Rogopag” (fr.-wł.) godz. 20
- STUDIO — „Święty zastawia pułapkę” od lat 14 (fr.) godz. 17.15, 19.30

Materiały budowlane ze szmat i papieru

Cenne pomysły „na szmelc”?!...!

Branżowy Ośrodek Problemowy przy Centrali Surowców Włóchnych w Łodzi od chwili powstania ma na swoim koncie wiele udanych opracowań wykorzystania surowców, które wyrzuca się dotąd na śmieci. Pisałmy już o termoozdwoizolacyjnej włókninie „Poroso” wykonanej dla polskiego „Fiata”.

Naukowcy tego ośrodka opracowali również — nowość w skali światowej — metodę wykorzystania papieru wodoodpornego powlekane go asfaltem. Spala się dotąd tej asfaltowej makułatury 3-4 ton rocznie. A okazało się, że papier ten rozarty na mokro z włóknami i sprasowany na gorąco daje płytę podobną do piśniowej. Tworzywo to jest wodoodporne. Zastosowane w kilku mieszkaniach na Teofilowie, w ramach prac doświadczalnych, zdało egzamin.

Instytut Techniki Budowlanej wydał pozytywne świadectwo, Urząd Patentowy — patent i... Ministerstwo Budownictwa oficjalnie zażądało uruchomienia produkcji tych płyt w Łości ok. 1 mln. m kw. rocznie. Niestety, do tej pory wykonano tylko 10 tys. m kw. Nie ma bowiem producenta.

Brak zainteresowania tym materiałem jest niezrozumiały jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że stosując go, budownictwo oszczędziłoby ok. 50 zł na metrze kwadratowym podłogi. Wybudowane kosztem 40 mln zł przedsiębiorstwo do produkcji tych płyt, biorąc pod uwagę fakt, że komplet maszyn wytworzony jest w kraju i 90 proc. z nich, to egzemplarze typowe — zamortyzowałyby się w ciągu roku. Milion kwadratowy płyt przyniósłby zakładowi 5,5 mln. zł zysku, zaś budownictwu — 50 mln zł. A przecież i to jest ważne, nie musiałby iść na straty surowce i praca wielu ludzi, która kosztowała państwo już pół miliona złotych.

Pracownicy ośrodka zadają sobie pytanie — czyżby to co robią było tylko „sztuką dla sztuki”? I mają, niestety, pod stawy aby tak myśleć.

Ośrodek nie ma zaplecza doświadczalnego, nie może więc wykonać prób płyt podłogowych ocieplanych i wyguszających wykonanych przy użyciu odpadów włókienniczych tzn. szmat i ścińców. Na próby półtechniczne czekają również, opracowane przez naukowców ośrodka, płyty budowlane, do wykonania których wykorzystano ścińki elanobaweliwane. Dotąd spala się je, bo ani we włókiennictwie ani w przemyśle papierowym nie ma dotąd metod ich przerabiania. Ścińki te przemielone i zmieszane z cementem w odpowiednich proporcjach, sprasowane na zimno dają materiał budowlany tzw. włóknobeton, który niczym nie ustępuje cegle, a jest nawet wygodnym i lepszym: lżejszym i „cieplejszym”.

„Pieśń ze szlaku”

Po gruntownej przebudowie gmachu Teatru im. St. Jaracza stworzono tam również Małą Scenę z widownią na 84 osoby. Teatrzyk ten zainaugurował swoją działalność 23 bm. o godzinie 18 monodramem pt. „Pieśń ze szlaku” w opracowaniu i wykonaniu Ryszarda Żuromskiego.

Bohaterem monodramu jest niezłomy bojownik-rewolucjonista Che Guevara. Spektakl jest połączeniem jego wspomnień z walk partyzanckich w Boliwii z fragmentami słynnego poematu amerykańskiego poety Walta Whitmana pt. „Pieśń ze szlaku”. (m)

Węgierski „Cudowny mandaryn”

Znakomity węgierski Teatr Lalek z Budapesztu przybywa do Łodzi, ażeby na scenie PTL „Arlekin” zaprezentować dwa spektakle. Dziś 23 maja o godz. 19 grana będzie dla dorosłych sztuka B. Brechta „Siedem grzechów głównych” oraz pantomima pt. „Cudowny mandaryn” według B. Bartoka. Na tomiasz w niedzielę, 24 maja o godz. 11 węgierscy goście wystawiają dla dzieci baśń poetki „Wojak Janos” według poematu wielkiego poety Petőfiiego. (m)

- 15.45 „Człowiek z Hongkongu” od lat 14 (franc.) godz. 17.45, 20
- REKORD — „Kleopatra” od lat 14 (USA) godz. 19, 14, 18
- ROMA — „Hombre” od lat 14 (USA) g. 19, 12.30, 15, 17.30, 20
- SOJUSZ — „Damski gang” od lat 16 (ang.) godz. 17, 19.15
- SWIT — „Testament gangstera” od lat 14 (franc.) godz. 19, 12.30, 15, „Złoty olimpijski” od lat 14 (pol.) godz. 17.30, 20
- STOKI — „Ostani świadek” od lat 14 (pol.) godz. 16, 18, 20

- DYŻURY APTEK**
- Piotrkowska 127, Tuwima 59, Rzgowska 147, Lutomska 148, Zielona 28, Pl. Wolności 2, Cieszkowskiego 5.

- DYŻURY SZPITALI**
- I Klinika Pol.-Gin. AM, ul. Curie-Skłodowskiej 15 — chore z dziennej Górna
 - II Klinika Pol.-Gin. AM, ul. Sterlinga 13 — chore z dziennej Śródmieście i rejonowych poradni „K” ul. Nowotki 60 i Kopeńskiego 52
 - Klinika WAM, ul. M. Fornańskiej 37 — chore z dziennej Polesie i Śródmieście z rej poradni „K”, ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowska 269.
 - Szpital im. H. Wolf, ul. Łagiewnicka 14/36 — chore i dzielnicy Bałuty
 - Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7/9 — chore z dziennej Widzew
 - Chirurgia południe — Szpital im. Pasteura (Wigury 19)
 - Chirurgia północ — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)
 - Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
 - Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milonowa 14)
 - Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 35/50)
 - Chirurgia szkieletowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
 - Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

- OKA — „Miłosne przygody Moll Flanders” (ang.) od lat 16 g. 15, 17.30, 20
- POLESIE — „Zaloga” (pol.) od lat 7. godz. 17, „Niezlomny Wiking” (USA) od lat 11 g. 19
- POPULARNE — „Wspaniały Red” (USA) od lat 1 godz. 17, „Nabad stulecia” (ang.) od lat 16 godz. 19
- PRZEDWIOSNIE — „Jak rozpałcał II wojnę światową” cz. I (pol.) od lat 14 godz. 16, 18, 20
- POKOJ — „Paragon, gola” od lat 11 (pol.) godz. 15.30, „Ukrzyta forteca” od lat 16 (jap.) godz. 17.30, 20
- PIONIER — „Rozpiewane wakaacje” od lat 14 (NRD) godz.

Jak poprawić sytuację leczenia psychiatrycznego w regionie łódzkim?

Było to generalne pytanie — temat na wczorajszym posiedzeniu dwu komisji społecznych: Rady Narodowej m. Łodzi i Woj. RN. Wspólne posiedzenie było nie tylko symbolem wspólnoty „interesów”, lecz także wynikiem jaskrawo się rysującego problemu. Problem ten musi być rozpatrywany i rozwiązywany w idealnym porozumieniu władz miasta i województwa, a jak się dalej okaże — w porozumieniu i działaniu władz zwierzchnich — nie tylko resortu zdrowia.

Łódź i województwo mają w za sadyje dwa szpitale psychiatryczne i ich funkcja była głównie tematem dysputy i wizji lokalnej członków komisji, reprezentujących także władze uczelni medycznych. Reprezentowane były władze administracyjne i polityczne, związkowe i specjaliści-psychiatry. Tak różnorodny zespół przygotował wyczerpujące materiały do dyskusji, a w dziedzinie oddziałów Szpitala im. dr. Babickiego w Kochanówce, jak również wcześniej przeprowadzona wizytacja (przez członków wojewódzkiej komisji społecznej) szpitala w Warcie, dostarczyły faktów cennych dla debaty i wniosków.

Sytuacja leczenia psychiatrycznego — zamkniętego jest fatalna. Co prawda Łódź posiada bardzo dobrych wskaźników psychiatrycznych w krajowej skali, bo około 20 na 10 tys. mieszkańców (norma Światowej Org. Zdrowia wymaga 30 dla krajów rozwiniętych) ale wskaźnik ten jest pozorny. Obłożenie oddziałów przekracza

(ze specjalizacją) na 10 tys. mieszkańców. Województwo... jednego. W łódzkim szpitalu przypada jeden lekarz na 23 łóżka zajęte przez pacjentów, a w województwie 1 lekarz na 72 łóżka. Różnice pod każdym względem kolosalne, zacierają się niemal zupełnie pod jednym względem: przestrzeń „syciowa” przeznaczona normą 6 m kw. dla jednego pacjenta kurczy się w obu wypadkach do trochę więcej niż 2 m kw. W takich warunkach nie ma mowy o różnicowaniu chorych pod względem ich stanu, o zapewnieniu indywidualnego traktowania i zachowaniu spokoju (warunek skuteczności terapii), higieny, ogólnego porządku i bezpieczeństwa.

Nie mogę ze względu na łapidarność relacji podać pełnej informacji o stanie leczenia

Z ukosa Atmosfera pożegnań...

Pomysł był dobry i z pewnością świetnie, że mamy w Łodzi Kino Pożegnań z Tytułem. Dzięki temu wielobliście X Muzy obierzć mogą w kinie „Adria” wiele interesujących filmów — odchodzących właśnie na półki archiwów. Wprawdzie kino jest małe, ciasne, widoczność kiepska, a stare krzesła skrzypią przy przebiegu — jednak wszystko to dąży do ostatecznej przeboję. Gorzej, że atmosfera owych pożegnań z tytułem, jak stworzona w „Adrii” jest — delikatnie mówiąc — nieco denerwująca, za co w dużej mierze ponosi odpowiedzialność per sonel kina.

Oto np. dobry i coraz powszechniejszy zwyczaj nieopuszczania nikogo na salę w czasie wyświetlania kroniki, nie znajdując jakoś uznania w oczach pracowników „Adrii”. Mało tego, wypuszcza się widzów na sejm już po rozpoczęciu filmu. Szukający miejsca halasują, błądzą się po sali, a w końcu depczą po nogach siedzących już widzów, przedzierając się z trudem do dostrzeżonych gdzieś wolnych krzeseł. Tak właśnie było parę dni temu podczas projekcji japońskiego filmu „Kwaidan, czyli opowieści niesamowite”, a już szczególnie „Kojack” na nerwy widzów wpłynęło wtargnięcie na salę, paczki rozpakowanych młodzieńców, którzy przepychając się w

ciemności, nawołując i głośno rechocząc znaleźli na szczęście szybko jakieś miejsca.

Potem był już spokój. Tyle tylko, że zza ściany, od strony kabiny operatorów, dochodziły dzwileki transmisji z kolejnego etapu Wysokości Pokoju, a z oczekiwaniami oddalonej od sali jedynie dwoma nie zasunętymi zastanami — fragmenty jakichś ożywionych dialogów. Na szczęście film się kończy. Atmosfera grozy osiągnęła właśnie punkt szczytowy, kiedy... chwilową ciszę przerwał ostrzy, przeraźliwy, zgrzyt. To znająca widak dosko nale final, i nie chodząca bynajmniej na paluszkach, pracownica „Adrii” przedwczesnym ruszeniem kotar przy drzwiach wyjściowych dała nam znać, że kres naszych cierpień już blisko...

Niemen i inni

5 i 6 czerwca o godz. 17 i 19,30, w Hali RTS Widzew przy ul. Armii Czerwonej wystąpi Czesław Niemen z zespołem „Enigmatic” oraz zespół muzyczno-wokalny „Respekt”. Bilety w Estradzie i w biurach turystycznych.

Książki czekają na Was Z literatury przekładowej

W okresie obchodów leninowskich, związanych z setną rocznicą urodzin wielkiego wodza Rewolucji Październikowej, szczególnie aktualna i ciekawa staje się książka Elżbiety Drabikiny — „Na przełomie zimy” — przełożona ostatnio na język polski. „Książka moja — pisze autorka w słowie wstępnym — nie jest opowiadaniem ani powieścią, nie jest to studium naukowe ani pamiętnik, to raczej rozmowa o Leninie, rozmowy i o nim i wspomnienia”.

Materiał do swej książki czerpała Drabikina nie tylko z pamięci własnej, korzystała również — i to obficie — ze wspomnień współbojowników i współpracowników Lenina różnych szczebli, z relacji wielu osób z kraju i za granicą, które w tych czy innych celach odwiedzały Lenina na Kremlu.

Oczywiście postacią centralną książki jest Lenin, jako spiritus movens wszystkich poczynań rewolucyjnych, jako inspirator i organizator nowych form rzeczywistości rosyjskiej. A trzeba dodać, że książka Drabikiny dotyczy okresu lat 1920—1924, okresu w historii popaździernikowej niezmiernie burzliwego i dramatycznego. Wystarczy wymienić niektóre tylko wydarzenia i problemy owego czasu, aby dojść do wniosku, że tylko człowiek tej miary co Lenin, potrafił stawić im czoła i opanować wszelkie trudności, nie bez wysiłku i uprzedzenia, lecz zwycięsko. Zapewnić rozrost przemysłu i transportu, nieurodzaj, głód, i choroby epidemiczne, konieczność likwidacji konfliktu zbrojnego z Polską, walkę z Wranglem na Krymie, powstanie Kronsztadckie i wystąpienia tzw. opozycji robotniczej, wreszcie doświadczenia „nowej polityki ekonomicznej” — oto najważniejsze tylko i jakże skomplikowane problemy, z którymi borykać się musiała podówczas ciężko młoda władza radziecka. Książka Drabikiny ukazuje dzisiejszym pokoleniom postać Lenina nie tylko w wymiarach jej istoty genialności; ukazuje ją także w życiu codziennym, kiedy to manifestowały się bardzo wyraźnie dwie zasadnicze cechy charakteru Lenina: tytanizm, iście nieludzka pracowitość oraz niezwykła prostota i skromność sposobu bycia.

„Habent sua fata libelli” — „Książki mają swoje losy”, wiadomo o tym dawno — i miała też swój los dwutomowa powieść Marcela Prousta — „Jan Santeuil” — „Książkę tę będącą czymś w rodzaju zbeletryzowanego pamiętnika, autor powieściowego cyklu — „W poszukiwaniu straconego czasu” napisał w ostatnich latach minionego wieku, lecz wydano ją po raz pierwszy dopiero w 1952 r., to jest trzydzieści lat po śmierci Prousta. „Jan Santeuil” ma opinie dzieła w pewnej mierze „surowego”, nie dopracowanego, tym niemniej zawiera ono zaletki tych znakomitych wartości literackich i intelektualnych, którymi zabłysnął Proust jako autor. „W poszukiwaniu straconego czasu”. I nie tylko te zaletki, lecz również prototypy osób, które znalazły się później w fabularnych ramach wspomnianego cyklu, występują już w „Janie Santeuil”.

„Kronika rodzinna” — Borysa Conrada (70-letniego już dziś syna wielkiego pisarza) jest w pewnym sensie uzupełnieniem pamiętników pani Jessie Conrad wydanych przed kilku laty. Owszem, „Kronika” przynosi sporo interesujących szczegółów o atmosferze Conradowego domu rodzinnego w Anglii, o jego osobistych pasjach, upodobaniach itp., nie wzbogaca jednak wiedzy czytelnika, nowymi danymi o twórczości autora „Lorda Jima” i „Oceania”, nie rzuca nowego światła na zaiste drogi jego literackiej kariery. Ze względu, których tu tłumaczyć nie trzeba, wszystko jednak, co dotyczy osobowości Conrada, zasługuje w Polsce na uwagę i poznanie, choćby to były tylko detale domowej codzienności.

*) „Książka i Wiedza”, przełożyli I. Lewandowska i W. Babrowski, str. 212, cena 15.
**) PIW, przełożył Paweł Hertz, tom I, str. 448, t. II — 480, cena łącznie 16.
***) PIW, przełożyła Irena Tarnowska, str. 136, cena 20 zł.

KTO SKUPIJE WINNICZKI?

CZYTELNIK Z ŁÓWICKIEGO: Kto skupuje ślimaki winniczki? Jakże sa warunki zbawu?
RED.: Skup winniczek prowadzi punkty skupu GS. Ponieważ jednak nie we wszystkich rejonach GS je uruchomiły, o informację w sprawach skupu winniczek radzimy zwracać się bezpośrednio do wiceprezesa ds. spraw obrótu rolno-gosp. lub do Miejskiej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu w Łodzi, ul. Obr. Stalingradu 97.

NTU 303-04
odpowiada
w godz. 10-11
oprócz sobót

EMERYT ZA GRANICĄ

W. B.: Wyjeżdżam na dłuższy czas w odwiedziny do krewnych za granicę. Czy mogę złożyć wniosek aby ZUS przesyłał mi rentę do miejsca czasowego pobytu. Jeżeli tak to w jakiej relacji?

RED.: ZUS nie przesyła renty za granicę, ale jeśli pobyt rezydentury poza krajem trwa nie dłużej niż 12 miesięcy zatrzymujemy rentę w depozycie i wypłacamy ją dopiero po powrocie zainteresowanego.

Wyjątkowo ZUS może na wniosek wyjeżdżającego przekażać rentę na bieżąco do rąk członka rodziny będącego na utrzymaniu rezydenty. Wymaga to jednak dodatkowych formalności w postaci nadysłanego co 3 miesiące do ZUS oświadczenia, że przebywający za granicą rezydent nie pracuje tam.

Uwaga, posiadacze „czterech kótek” i nie tylko...

Łódzkie Księgarnie otrzymały w tych dniach dodatkową ilość poszukiwanego przez posiadaczy „czterech kótek” i nie tylko — Kodeksu Drogowego.
Radzimy nie zwlekać z jego nabyciem (kosztuje tylko 18 zł). Co roku bowiem właśnie o tej porze, jest on poszukiwanym bestsellerem. (x)

Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego o „Złote Czółenka”

Turniej odbędzie się 24 bm. o godzinie 15 w Klubie „Kleks” przy ul. Lumumbi 57.
W imprezie wezmą udział państwa mistrzowskie z Warszawy, Poznania, Gdańska, Opola, Jeleniej Góry i Łodzi. Atrakcją

turnieju będzie pokaz tańca w wykonaniu pary zawodowej — Kazimierza Michlika i Teresy Niteckiej. Para ta wielokrotnie reprezentowała Polskę na mistrzostwach świata i Europy, między innymi w Anglii, Belgii, Szwajcarii i NRD.
Całość poprowadził dyplomowany nauczyciel tańca Waldemar Wierzbowski. Wstęp wolny. (x)

Maturzystko

możesz uzyskać piękny i pożyteczny zawód pielęgniarki lub położnej. Po ukończeniu szkoły praca zapewniona. Nauka w studium pielęgniarstwa trwa 2 lata, w studium położnych — 2,5 roku.

Warunkiem przyjęcia do obu szkół jest posiadanie świadectwa dojrzałości, dobry stan zdrowia, złożenie egzaminu z higieny.

Sluchaczki niezamężne mogą otrzymać stypendium. Podania przyjmujemy i udziela bliższych informacji sekretariat studium w Łodzi, ul. Ciołkowskiego 2, tel. 430-26.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

ELEKTROMONTERÓW z IV i III grupa bez ograniczenia napięcia sieci (kandydatów z IV grupy zatrudnimy przy usługach z zakresu prac elektromonterskich i pomiarowo-kontrolnych elektrycznych urządzeń i sieci), CIESLI — praktyka w zawodzie 4 lata, MONTERÓW wod.-kan. praktyka w zawodzie 5 lat, SPAWACZA — uprawienia spawalnicze, elektryczne i gazowe — zatrudnimy natychmiast Wieloletni Pracownicy Budownictwa Wodno-Inżynierskiego „Hydrobudowa II” Zarząd Budowy Wodociągu Sulejów-Łódź, Łódź, ul. Piotrkowska 115. Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego obowiązującego w budownictwie. Zgłoszenia przyjmujemy dział zatrudnienia i plac w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 115 (oficyna z lewej strony, III piętro). 3675-k

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO z wyższym lub średnim wykształceniem ekonomicznym i z długoletnią praktyką zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy Chemiczków „ARGON” w Łodzi, ul. Wysoka 22. Zainteresowani winni zgłaszać się pod w.w. adresem w godz. 8—13.

WYSOKO WYKWALIFIKOWANYCH blacharzy-dekarzy, szklarzy, betoniarzy oraz robotników budowlanych zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego „Przembud” działające z ramienia Łódzkiego Zjednoczenia Budownictwa. Wynagrodzenie wg stawek akordowych obowiązujących w budownictwie. Po roku nienaganej pracy — możliwość uzyskania wkładu do spółdzielni mieszkaniowej. Dla zamieszkałych zapewnione kwatery w hotelu robotniczym. Zgłoszenia przyjmujemy dział zatrudnienia, Łódź, ul. Sienkiewicza 83/87, pok. 1013, X piętro, tel. 624-40 w godz. 7.15 — 15.15, 3335-k

MURARZY, BETONIARZY I ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych, zatrudni natychmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego Łódź, Al. Kościuszki 101, tel. 671-07. Praca na terenie miasta Łodzi. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego w Budownictwie z możliwością uzyskania do 30 proc. premii. Pracownikom spoza terenu m. Łódź zapewniamy zakwaterowanie w hotelu robotniczym. 2882-K

OGŁOSZENIA DROBNE

SPÓŁDZIELNIA Lekarzy Specjalistów „Zdrowie”, Al. Kościuszki 87 leczy i operuje zylaki kończyn dolnych, wykonuje zabiegi ginekologiczne, leczy w zakresie chorób kobiecych i zaburzeń hormonalnych (tarczyca, zaburzenia wzrostu i rozwoju płciowego, styłność, niepłodność u kobiet i mężczyzn). Przeprowadza badania histopatologiczne i cytologiczne. Bliższe informacje tel. 664-87

DOMEK 6-izbowy (2 pokoje, kuchnia — wolne) — wyłączony spod kwaterek ul. Lagiewnicka, blisko przystanku tramwajowego — sprzedam. Wiadomość telefon 548-63 87346 g

BUDYNEK mieszkalny z lokalem przemysłowym (sila, woda) — wolne oraz budynek gospodarczy, garaż w centrum Zdunskiej Woli sprzedam lub wydzierżawię. Oferty „87288” Prasa, Piotrkowska 96.

PLAC sprzedam, Juliana, ul. Jaworowa 1. Zgłoszenia w niedzielę.

PLAC 2.500 m kw. z wolnym domkiem 4-izbowym w Lutomiersku — sprzedam. Wiadomość Nowomiejska 7, Iwański

SILNIK elektryczny 30 KW kupię. Tel. 254-07, godz. 14—16 87986 g

WAGE osobowa automata tyczna biletowa lub tarozowa kupię. Tel. 365-35

APARAT fotograficzny „Zorka 10” pilnie sprzedam. Sienkiewicza 71 m. 36, godz. 16—18

OKAZYJNIE sprzedam lodówkę „Mielec” i rower męski, tel. 273-93 — wieczorem 87192 g

PALME „Feniks” duża sprzedam, Łódź, Rzeparkowa 21 87376 g

PUDELIK sprzedam, 554-79 87379 g

SAMOCHOÓD „Star” sprzedam. Stefan Kowalski, Pęclawice, p-ta Piątek, tel. 26, pow. Łęczyca

„MOSKOWICZA 408” sprzedam, 252-22, godz. 15—18

„CHEVROLET” Fiatmaster” tanio sprzedam. Aleksandrów, Pl. Kościuszki 15 87331 g

„SYRENE” wylosowana w PKO sprzedam. Ploczka 20, Wacław Dwornik

„WARSZAWĘ 224” nowa zamienię na nowego „Wartburga” lub „Skodę 100 S”, event. sprzedam. Karpacza 16 m. 34

„ZASTAWĘ 730”, stan idealny sprzedam. Łódź, Kasprzaka 42

„SKODĘ 1000 MB”, po 58.000 km, stan bardzo dobry — sprzedam. Tel. 410-99, po 17

„MOSKOWICZA 408” sprzedam. Tel. 598-43

POKOJU niekierującego poszukuje lekarz, pracownik Akademii Medycznej w Łodzi. Zgłoszenia: Piotr Kintopf, Poczta, Grunwaldzka 121

DWA pokoje, kuchnia, centrum, bloki, VII piętro, 2 windy, telefon, za mienie na trzy komfortowe. Tel. 676-94

POKOJ z kuchnią we Wrocławiu, nowe budownictwo kwaterek, c. o., balkon, III piętro, zamienię na równorzędny w Łodzi. Wiadomość Limanowskiego 218 m. 40

POKOJ z wygodami do wynajęcia. Natkowskiej 6 m. 145, blok 435

MAŁŻENSTWO bezdzietne poszukuje sublokatorskiego pokoju na rok. Oferty „87342” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE sublokatorskiego pokoju z osobnym wejściem dla dwóch osób. Łódź, E. Piater 39/41 m. 25, Górska

OPOLE — 3 pokoje, komfort zamienię na mieszkanie w Łodzi. Oferty „87319” Prasa, Piotrkowska 96

POKOJ do wynajęcia, wygodny. Oferty „87298” Prasa, Piotrkowska 96

EMERYT poszukuje pokoju sublokatorskiego lub przy samotnej osobie, event. z wyżywieniem. Oferty „87375” Prasa, Piotrkowska 96

„M-4” na Teofilowie (no we) zamienię z członkiem Spółdzielni „Lokator” na „M-4” w dzielnicy: Bałuty — Wł. Bytomskiej — Doly. Tel. 320-88 87373 g

SUBLOKATORKE przyjmę. 554-79 87380 g

MATEMATYKA, fizyka, 619-52, do 15. Bibel

MATEMATYKA, fizyka — mgr Niepokojczycki, tel. 533-20 87402 g

OGRODNIK kwalifikowany, samotny, potrzebny od zaraz na dobrych warunkach. Zgłoszenia: Ogródnictwo — Witkowsy Kraków, ul. Basztowa 14

ZGINIĘła suzka pekińczyk żółta w puszczyku z numerkiem rej. 06561. Odprowadzić za wysokim wynagrodzeniem. Nowomiejska 7, sklep Iwański 87367 g

POMOC dochodząca do rocznego dziecka potrzebna. Piotrkowska 120 m. 22, zgłoszenia po godzinie 15 88057 g

WACŁAW Rzepecki — Gdańska 57 zgubił decyzję na lokal rzemieślniczy 87338 g

DNIA 9.V. 1970 r. pozostawiono w łaskowcu na boczny 1435 złoty pierścienek. Wiadomość tel. 332-90 godz. 8—15 Poleć 87338 g

RABKA Zdrój — przyjmuję dzieci od lat 3 przez cały rok na leczenie klimatyczne. Opieka lekarska i wychowawcza. Wiadomość Łódź, ul. Dąbrowskiego 52 m. 44, Gutkowski 87348 g

WYKONUJE szybko i po cenach konkurencyjnych wszelkie usługi krawieckie. Łódź, Piotrkowska 21, Lasota 87318 g

MATEMATYKA — egzaminy wstępne, matury 267-57 mgr Pluskowski

ARTYSTYCZNE wykonuje stroje ślubne z połączonych materiałów f-ma „Roma”, Zachodnia 75, Orich 86208 g

NIEMIECKI, rosyjski — Kępcze, Wigury 12, front II wejście 84945 g

SUPERLEGANCKIE suknie ślubne artystycznie wykonane — poleć wypracowaną sukien. Zachodnia 75, Nowaków-Gutkowski 84948 g

UCZNIOM zaniebanym pomaga magister Zaborski 641-10 56519 g

WYTNJ — zachowaj. Prywatne Biuro Matrymonialne „NEPTUN” Gdańsk Śniadeckich, pomyślnie kojarzy szczęśliwe małżeństwa od 1920 r.

PRAGNIESZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz: „Venus”, Koszalin, Kolejowa 7, Świdroń. Blyskawicznie prześlemy krajowe adresy 3820 g

NAJWIĘCEJ ofert posiada prywatne Biuro Matrymonialne „Syrenka”, Warszawa, Elektryczna 11. Informacje 10 zł znaczki 3407 k



URLOP, WAKACJE, WZCZASY — JUŻ BLISKO! Właśnie teraz trzeba pomyśleć o kupnie radioodbiornika turystycznego! Zakłady Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych — ZURT — dysponują ogromnym wyborem radioodbiorników, które można kupić za gotówkę i na raty, przy czym istnieje bardzo atrakcyjna okazja zakupu zbiorowego w zakładzie pracy! Raty wówczas wynoszą zaledwie po 40 zł.

RADIO

SOBOTA, 23 MAJA
PROGRAM I

9.00 Uczmy się śpiewać. 9.20 No wości muzyczne. 10.00 Wiad. 10.05 „Pierwszy czytelnik” — opow. 10.25 Muzyka poważna. 10.50 „Gdzieś na Ziemi...”. 11.00 Szczerze o trudnych sprawach. 11.20 Grają — hucnie zespoły. 11.49 Rozdaje a dziecko. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert z polonezem. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 „Muszę ją odnaleźć” — słuch. 13.25 Muzyka ludowa. 13.40 Więcej, lepiej, taniej. 14.00 Czy znasz tę książkę? 14.30 I meldunek z trasy XI etapu WP (Frankfurt — Poczdam). 14.35 Z polskiej muzyki. 15.00 I meldunek z trasy WP. 15.05 Wiad. 15.10 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 III meldunek z trasy WP. 16.05 10 minut — gra ork. Wal-Berga. 16.15 Transmisja z zakończenia XI etapu WP w Poczdamie. 16.40 Popołudnie z młodzieżą. 16.50 Muzyka i aktualności. 19.15 Spółem dla wspólnego dobra. 19.30 Wędrowni muzycy po kraju. 20.00 Dziennik. 20.25 Piosenki o flocie powietrznej. 20.47 Kronika sportowa. 21.00 Zgaduj zagadła. 22.30 Rewia orkiestr. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Informacje z Wysięgu Pokoju. 23.15 D. c. rewil. 24.00 Wiad.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 Rep. Red. Spół. 9.55 Muzyka operetkowa. 10.25 „Miejsce urodzenia, czyli ballada o wyborze drogi” — słuch. 11.10 Z nowych nagrań czołwki polskich piosenkarzy. 11.22 Poranny koncert. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 M. Rymkowski — sula z op. „Snieżyński”. 12.40 (L) Komunikaty. 12.45 (L) Przeboje w instrument. wersji „Czarodziejskich smyczków”. 13.05 (L) Melodie od Główna i Strykowa. 13.15 (L) Na antenie województwa. 13.40 Proszę mówić — słuchamy. 14.00 Wiad. 14.05 Spiewa chór II Studium Nauczycielskiego w Szczecinie. 14.30 „U wdowy chleb gotowy” — gawęda. 14.45 Biekitna sztafeta. 15.00 Czytamy „Ruch Muzyczny”. 15.25 Włazanka melodii. 15.35 Liga Kobiet radzi. 15.50 O czym pisze prasa literacka. 16.00 Wiad. 16.05 Nowości, ciekawostki, atrakcje — koncert. 16.45 (L) Aktualności Łódzkie. 17.00 (L) „Okolicie kultury” — fel. 17.10 (L) Muzyka muzyczna. 17.50 (L) „Z dostawą do domu”. 18.20 Widnokrag. 19.00 Echo dnia. 19.15 Lekcja jez. franc. 19.31 „Matysiakowie”. 20.01 Recital tygodnia. 20.31 Sa mo życie. 20.41 „Halo — Dolly” — aud. 21.11 „Relaks” — humoreska. 21.26 Nuty i nutki. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.27 Wiad. sportowe. 22.30 Gra

Kwintet Dave Brubecka. 22.45 Zespół Dziewiątka. 23.15 Wieczorny koncert. 23.50 Wiad.

PROGRAM III

17.05 Mistrzowie piosenki. 17.30 „Prom” — odc. pow. 17.49 Piosenki z „włoskiego buta”. 18.00 Ekspres przez świat. 18.05 Klaser — magazyn filatelistów. 18.20 Pięć bluesów. 18.45 Spotkanie przy belgijskich piętach. 19.00 „Mój kolega czarownik”. 19.15 Klub Grającego Krąka. 19.35 Magazyn satyryczny. 20.25 Poezja i piosenka. 20.45 Chleb i mity — rep. 21.05 Klub Grającego Krąka. 21.20 Warszawa — Paryż — Rzym w piosence. 21.50 Eugen Suchan „Krutniawa”. 22.00 Fakty dnia. 22.06 Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 „Saga rodu Forsytów”. 22.45 Taki był jazz. 23.00 Wiersze o matce. 23.05 Wieczorne spotkania z piosenką.

Dyrektorowi technicznemu Łódzkiego Zjednoczenia Budownictwa inż. JANOWI P. ROWICZOWI, serdecznie wyrażamy współczucie z powodu zgonu

MATKI

składają:
DYREKCJA, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYJNA I RADA ZAKŁADU WA MIASTOPROJEKTU — ŁÓDŹ

Dnia 21 maja 1970 roku zmarł w wieku lat 72

S. + P.

Teodor Rembieliński

emerytowany nauczyciel, odznaczony Krzyżem Zasługi. Pogrzeb odbędzie się w sobotę 23 maja br. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarza rzym. kat. przy ul. Ogrodowej w Łodzi, o czym zawiadamiają pogrążeni w żałobie

ZONA, SYNOWIE I RODZINA

Dnia 21. V. 1970 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł, przeżywszy lat 64 nasz najukochańszy Mał, Ojciec, Teś, Brat i Dziadziś

S. + P.

Bronisław Kaszper

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 23 maja br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Zarzewie, o czym zawiadamiamy pogrążeni w głębokim smutku

ZONA, CÓRKA, SYNOWA, SYNOWIE, SIOSTRA, WNUKI I POZOSTAŁA RODZINA

25 lat Wojsk Obrony Wewnętrznej

Uroczysta akademія w Teatrze Muzycznym

Wczoraj, z okazji 25 rocznicy powstania Wojsk Obrony Wewnętrznej (dawniej KBW), w sali Teatru Muzycznego w Łodzi odbyła się uroczysta akademія. W uroczystości tej wzięli m. in. udział: sekretarz KL PZPR — St. Józwiak, sekretarz Prez. WRN w Łodzi — T. Gebicki, przedstawiciele władz dzielnicy Polesie oraz przedstawiciele władz partyjnych z Poddebice i Piotrkowa Tryb. Sali Teatru Muzycznego wypełnili do ostatniego miejsca oficerowie, podoficerowie i żołnierze Łódzkiej Jednostki Wojsk Obrony Wewnętrznej. Uroczystą akademię otworzył dowódca jednostki ppłk dypl. K. Garbaciak. Okolicznościowy referat wygłosił zastępca dowódcy jednostki do spraw politycznych — ppłk E. Kowal.

Mówca przedstawił niezwykle piękną kartę minionych 25 lat, kiedy to żołnierze Wojsk Obrony Wewnętrznej w pierwszym okresie po wojnie, w walce z reakcyjnymi bandami broniłi mieszkańców ziemi łódzkiej przed napadami i rabunkami, kiedy bohaterowie gineli za utrwalenie władzy ludowej. Do naszego miasta II Batalion Wojsk Wewnętrznych wkroczył 22 stycznia 1945 r. Natychmiast przejął ochronę przemysłu, WRN i KW PZPR. Żołnierze z tego batalionu wyruszyli także na ziemię łódzką, wyjaśniając mieszkańcom nowy kształt Polski Ludowej, zabezpieczając wszelkie akcje polityczne, tocząc walki z bandami. Wtedy zginiło 124 żołnierzy z tej jednostki.

Również obecnie w myśl wy-

Rosną zastępy

zasłużonych dla miasta

Wczoraj w Prezydium RN m. Łodzi zastępca przewodniczącego Prez. RN m. Łodzi — K. Lipczycki wręczył Honorowe Odznaki m. Łodzi zasłużonym działaczom Zw. Zaw. Prac. Przem. Spożywczego i Cukrowniczego: J. Barankiewiczowi, Zb. Janowskiemu, F. Krajewskiemu, H. Leszczyńskiemu, M. Maruszczak, E. Pączek i E. Toberowi.

Odznaki Honorowe otrzymali też wyróżniający się oficerowie Jednostki Wojsk Polskiego: J. Cichy, K. Garbaciak, St. Smoliński, M. Tyszkiewicz oraz zasłużeni działacze Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego: mgr A. Gamza, doc. dr J. Dietl, dr C. Józefiak i dr T. Janusz. (eo)

Blżej potrzeb lokatora...

(Dokończenie ze str. 2)

ona pierwsza stała się prekursorem zdecentralizowanych, wzbogacających o szerszy udział w nich mieszkańców, nowych rządów nad osiedlem. Ale hasło „blżej potrzeb lokatora” realizować można (i trzeba) tak że innymi metodami. M. in. lepszą gospodarką zasobami mieszkaniowymi, usprawnieniem odbioru budynków przy udziale

Tydzień w TV

SOBOTA — 23 BM.

9.55 — Geografia (kl. VII): „Indie”. 10.25 — „Noc w operze” — am. film fab. 11.55 — Przerwa. 14.25 — Kurs rolniczy: „Mechanizacja zboru siana”. 15.05 — Program tygodnia. 15.25 — Przerwa. 16.10 — Program dnia. 16.15 — XXIII WP — sprawozdanie z zakończenia XI etapu na 137-km trasie Frankfurt — Poczdam, Ok. 17.00 — Dziennik. 17.10 — Dla młodych widzów: „Piętnaste urodziny” — rep. 18.15 — „Pegaz”. 18.55 — Spiewa Ewa Chmielec — laureatka I nagrody festiwalu „Jazz nad Odrą”. 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Monitor. 20.15 — „Noc w operze” — am. film fab. 21.45 — Dziennik. 22.05 — Kronika WP. 22.25 — „Garden party” — czyli bankiet w krzakach”. 23.25 — Program na jutro.

NIEDZIELA — 24 BM.

8.00 — Program dnia. 8.05 — Kurs rolniczy: „Mechanizacja zboru siana”. 8.40 — Przypomnienia, radzimy. 9.00 — Klub Pancernych i Klub Poszukiwaczy. 10.00 — „Dezterter” — radz. film fab. 10.40 — „Piosenka dla ciebie”. 11.40 — Dziennik. 12.00 — Finał międzynarodowego turnieju bokserskiego o puchar Gryfu Pomorskiego. 13.45 — Porównania. 14.40 — „Złoty gwiazdasty” — teleturniej. 15.30 — Klub sześciu kontynentów. 16.15 — XXIII WP — sprawozdanie z zakończenia XII etapu na 165-km trasie: Poczdam — Halle. 17.05 — Estrada Literacka: „Powsinogłi beskidzkie”. E. Zegadłowicz. 17.55 — PKF. 18.10 — „Zapraszamy na pół czarnej”. 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Dziennik. 20.05 — „Wieczorne melodie” — koncert estradowy. 21.05 — „Słodny przysięgi” — franc. film fab. 22.45 — Magazyn sportowy i Kronika WP. 23.45 — Program na jutro.

PONIEDZIAŁEK — 25 BM.

14.25 — Fizyka (kurs przygotowawczy): „Promienie Roentgena” i „Zjawisko fotoelektryczne”. 15.30 — Przerwa. 16.05 — Program dnia. 16.10 — Dziennik. 16.25 — XXIII WP — sprawozdanie z zakończenia XIII etapu Halle — Lipsk (34 km) i XIV etapu dookoła Lipska (69 km). Ok. 18.00 — „Zwierzyniec” — w progr. m. in. film z serii: „Przygody dzikwego psa Huckleberry”. 18.35 — LWD. 18.50 — Magazyn postępu technicznego. 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Dziennik. 20.05 — „Wieczorne melodie” — koncert estradowy. 21.05 — „Słodny przysięgi” — franc. film fab. 22.45 — Magazyn sportowy i Kronika WP. 23.45 — Program na jutro. 23.00 — Fizyka — powt.

WTOREK — 26 BM.

8.20 — „Kontrybucja” — pol. film fab. 9.55 — Język polski (kl. I lic.): „Faust” J. W. Goethego. 10.30 — Przerwa. 10.55 — Dla szkół średnich powtórzenie progr. red. wojewódzkiej „Zolnierski bilans z cyklu: „Drogi zwycięstwa”. 12.00 — „Wybieramy zawod”. 12.30 — Przerwa. 12.45 — Przystosowanie rolnicze: „Ocena i selekcja zwierząt”. 13.15 — Przerwa. 13.55 — Przystosowanie rolnicze — powt. 14.25 — Matematyka (I rok). „Funkcje uwikłane” (cz. II) i „Wzór Taylora”. 15.30 — Przerwa. 15.55 — Program dnia. 16.00 — LWD. 16.15 — XXIII WP — sprawozdanie z zakończenia XV etapu (ostatniego) na 201-km trasie Eilenberg — Berlin. Ok. 17.15 — Dziennik. 17.35 — Telewizyjny Ekran Młodych. 19.00 — „Złób mi łódek” — fel. 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Dziennik. 20.05 — „Kontrybucja” — pol. film fab. 21.35 — „Kontakty”. 22.05 — Dziennik. 22.20 — Kronika WP. 22.55 — Program na jutro. 23.00 — Matematyka — powtórzenie.

ŚRODA — 27 BM.

9.55 — Fizyka (kl. VIII): „Elementy radiotechniki”. 10.25 — „Geminus” — odc. III filmu serijnego. 11.15 — Przerwa. 14.25 — Matematyka (kurs przygotowawczy): „Przykłady rozwiązań zadań egzaminacyjnych” (cz. III i IV). 15.30 — Przerwa. 16.35 — Program dnia. 16.40 — Dziennik. 16.50 — Dla dzieci: „Wieczór baśni”. 17.20 — LWD. 17.35 — Magazyn ITP. 17.50 — „Długa młodość węgla”. 18.15 — Film z serii: „Wyprawy”. 18.40 — „Wielej znani i nieznan”. 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Dziennik. 20.05 — „Geminus” — odc. III filmu serijnego. 21.00 — Światowid. 21.30 — PKF. 21.40 — Studio 53: „Historia uczucia” I. Iredyńskiego. 22.25 — Dziennik. 22.45 — Program na jutro. 22.50 — Matematyka — powtórzenie.

CZWARTEK — 28 BM. (ŚWIĘTO)

9.45 — Program dnia. 9.20 — „Fort Eureka” — ang. film fab. 11.00 — Sprawozdanie z meczu piłki nożnej o mistrzostwo I ligi: Gwardia (W-wa) — Zagłębie (Wałbrzych). Ok. 11.45 — Dziennik. 12.50 — Gra ork. TV Katowice p. d. I. Wilkarka. 13.20 — „W starym kinie”. 14.20 — Z Kolbergiem po kraju. 15.05 — Dla dzieci: „C. dwunastego” — film prod. pol. 15.20 — „Piórkiem i węglem”. 15.50 — „W rybackim porcie” — rep. 16.30 — „Białe kaniony” — film fab. (western). 19.00 — „Dziarego powstają słowniki wielkich pisarzy” — fel. 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Dziennik. 20.05 — Giełda piosenek. 20.45 — „Ulan księcia Józefa” — archiw. polski film fab. 22.05 — Wiadomości sportowe. 22.35 — Program na jutro.

PIĄTEK — 29 BM.

10.00 — „Ulan księcia Józefa” — archiw. polski film fab. 11.30 — Przerwa. 14.25 — Fizyka (I rok): „Kinetyczno-cząsteczkowa teoria materii” (cz. I i II). 15.30 — Przerwa. 16.35 — Program dnia. 16.40 — Dziennik. 16.50 — Dla młodych widzów: „Od deski do deski”. „Poly i tajemnica siedmiu gwiazd”. „Zrób to sam”. 17.50 — LWD. 18.05 — Nie tylko dla pań. 18.30 — Za kierownicą. 19.00 — „Zabawy dziecięce”. 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Dziennik. 20.05 — „Spotkanie z mordercą” — odc. II filmu z serii: „Podziemny front”. 20.30 — „Kraj”. 21.10 — Teatr TV: „Dubrowski” A. Puszcina. 22.20 — Dziennik. 22.35 — Program na jutro. 22.40 — Fizyka — powt.

POTWOR PASADENY

Hum. I. Dąbbska

Oczywiście, że Andrzej nie miał takiego zamiaru. Już sobie postanowił, już zdecydował, że od tej chwili porucznik Mooney przestaje być jego sprzymierzeńcem. Głośno zaś odpowiedział na pytanie brata: — Nie, nie pokażę porucznikowi listu ani pierścienków. Zaprotokółowano na policji, że pierścienki zostały skradzione. — I co zamierzasz zrobić z obrączką i pierścienkami? — Andrzej spojrzął na obrączkę Maureen. — Pobjęde się ich — odpowiedział. — Jak wyjdę na ulicę, to je wrzucę do najbliższego ścieku... do kanału, gdziekolwiek bądź... — Andy, jeżeli to miałoby ci coś pomóc, to ja najchętniej zeznam na policji, wszystko co zrobimy. Zapewniam cię, że powiem szczerze i uczciwie wszystko. — Tak... ale czy to może mi w jakikolwiek sposób pomóc, Ned? Jak ci się zdaje? — I ja sadzę, że nie. Przypuszczam, że policja zjawi się niebawem. Po przesłuchaniu naszej Ma, oświadczyli, że będą u mnie. Po przesłuchaniu Ma! Wyobrażam sobie, co też ona nakreśli i napłacie, kiedy zdarzy się jej po temu okazja! A czy Ma wie cokolwiek — mam na myśli, czy wie, jakim to typem była ta twoja Maureen? — Chyba nie. — Wiem tylko, że nigdy jej nie lubiła, prawda? Zawsze wyrażała się o niej per: „ta mała jaktamszczyzna”. Ned roześmiał się, z lekkim żałowaniem. — Wiesz? Jak te płatfusy się tu zjawia, nabiorę po prostu wody w usta. Nic nie wiem, nie nie słyszałem i basta! I tobie radzę zrobić to samo. Przesiedzmy spokojnie przez te całą ich wizytę u mnie i sznu! Jak uważasz? — Chłopiec pod przysięgą przestał mówić. Dobrze tak Nedowi powiedzieć: „Przesiedzmy w milczeniu całą tę wizytę”. Andrzej przypomniał sobie ogromnego, ościeratego, niewzruszonego porucznika Mooneya, opartego o biurko i wpatrującego w niego, siedzącego naprzeciw. „Zadnych nieporozumień między panem a żoną, panie Jordan? Czy pan zna państwa Adams, panie Jordan?”

Z uczuciem lekkiego dreszczu wyobraził sobie, co się zapewne stanie jeżeli postanowi po prostu „przesiedzieć” całą przesłuchanie Neda. Jedyne, co pozostawało mu teraz do zrobienia, to znalezienie prawdy. Już nie ze względu na Maureen, kochając, która wyszła za niego — za małą „złocistą” rodzinie i żyła z nim, ośmieszając go na każdym kroku, ale na to, iż póki nie wykryje prawdy, sam będzie znajdował się w śmiertelnie niebezpieczeństwie. Zdał sobie w pewnej chwili sprawę, że ciągle jeszcze ma w ręku list Maureen, czuł cieniutki, szelazyczny papier między palcami. List ten, podobnie jak i anonim był faktem, który trzeba było sprawdzić, znaleźć prawdę. — Ned... powiedziałaś, że ten list leżał na łóżku obok ciała Maureen? — spytał. — Tak — obok rewolweru i ciała Maureen. Domyślałam się, a właściwie przypuszczałam, że skoro Maureen przy lunchu zagroziła Rosemary ujawnieniem prawdy o mnie jej rodzicom, to musiała przedstawić ten list. Jako broń w kontrataku. Jeżeli powiesz rodzicom o Nedzie, to ja powiem twojemu mężowi o tobie — o, coś w tym rodzaju, rozumiesz? Tak było z pewnością. A potem — nie wiem już jakim sposobem Maureen wyłudziła ten list od Rosemary — może zmusiła ją jakimś sposobem, by go zwrócić. — A co mówiła Rosemary, kiedy jej o tym powiedziałaś? — Wcale jej o tym nie powiedziałam, w ogóle nie pisałem nikomu słowa. Rozumiesz chyba, Andrzejku, że z nikim o tej sprawie nie mówiłem przed porozumieniem się z tobą. — Gdzie jest teraz Rosemary? U rodziców? — Tak — odparł Ned. — Ale co to ma do rzeczy? — Ten list stanowi jej własność. — I chciałbyś się dowiedzieć jakim sposobem znalazł się w rękach Maureen? — Właśnie... — Ale nie zechcesz chyba wciągnąć Rosemary?

Drzwi łazienki gwałtownie się otworzyły, czarnowłosy chłopiec, opasany jedynie na biodrach kąpielowym ręcznikiem, znalazł się jedynym susem na łóżku Neda. — Halo! Jak się macie, chłopcy? Co nowego w eleganckim świecie? Co byś powiedział, Ned, na mały słodki liyczek burbonu dla swego przyjaciela, Keitha? — To ja już będę uciekał, Ned — powiedział Andrzej wstając. — Ale jak pogadasz z Rosemary, to zaraz tu wrócisz Andy? Dopóki się nie dowiem co ci odpowie, będę umierał z niepokojem. — Andrzej spojrzął na młodą, bardzo przejętą twarz brata i pomyślał w duchu: „O, to i cały Ned!” — głośno zaś powiedział: — All right — po rozmowie wrócę tutaj. Zszedł ostrożnie po chwiejących się schodach i znalazł się na ulicy. Minął kilka domów i zatrzymał się przy kracie, zamykającej ściek — wyjął z kieszeni pierścienkę z akwamaryną i obrączkę Maureen i wpuścił ją w otwór między kratami. Czyn ten sprawił mu niewystosowaną ulgę — niemal przyjemność. Było to jak gdyby system boliczne odciążenie od siebie żony na zawsze. Potem poszedł dalej, zatrzymał przejeżdżającą taksówkę i rzucił kierowcy adres Thatcherów. — Kilkakrotnie bywał w ich domu z Maureen na tak zwanych przyjeżdżających listy B. Mieszkanie Thatcherów znajdowało się przy Sutton Place, Dom nie był duży, był bowiem tak bogaci, że nie potrzebowali zabiegać o wywieranie odpowiedniego wrażenia. Drzwi otworzył mu kamerdyner — po blysku w jego oczach Andrzej zrozumił, że stał się niejako sensacją i atrakcją w oczach kamerdynera był „mężem tej, która została zamordowana”. — Czy zastąpił miss Thatcher? — spytał. — Miss Rosemary, sir? Zdać się, że wyszła, proszę pana. Ale proszę, niech pan zechce wejść zaraz spytam starszą panią. Zaprowadził Andrzeja do salonu na piętrze, gdzie na kominku płonął wesoły ogień. Na ścianach wisiały płótna francuskich impresjonistów — meble pochodziły również z Francji, a nad kominkiem, zapewne jako relikwii z ich domu w Los Angeles, wisiał ogromny, w typie „Spółdzielni Portretowej” portret pani Thatcher, w wieczorowej sukni z tak ciężką tiarą na głowie, że zdawała się pod nią uginąć. — I właśnie nie Rosemary, ale jej matka wyszła, aby go przywitać. Nie było w niej śladu tej sztucznej nieco uprzejmości, jaka go zwykle w niej raziła. Wyglądała na kobietę bardzo zmęczoną, nieszczęśliwą i pełną dobroci. (25) (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DE”, Łódź 1, skrytka nr 88. Telefon: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75. II sekretarz 303-04. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 341-10, dział społeczny i listów i interwencji 621-60 (rekopisów nie zamówionych red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama” i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 53, centrala 455-70. Cena prenumeraty: rocznie 156 zł, półrocznie 78 zł, kwartalnie 39 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu”. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruchu” Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.